

Protokół
z XXVII Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego,
która odbyła się w dniu 28 grudnia 2016 roku, o godz. 9⁰⁰
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze

Ad.1.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego Eugeniusz Kleśta otworzył XXVII Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego. Przywitał radnych, Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego oraz zaproszonych gości i przedstawicieli mediów.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że w Sesji uczestniczy 17 radnych, Rada posiada zdolność uchwałodawczą wymaganą art. 13 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, posiedzenie jest prawomocne i Rada może podejmować prawomocne decyzje. Obsługę prawną Sesji zapewnił radca prawny Olaf Pelzer. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Na obrady przybył Członek Zarządu Powiatu, radny A. Walczak.

Ad.2.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta przedstawił porządek obrad XXVII Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego i spytał „czy są wnioski do porządku obrad?”. Wobec braku wniosków Przewodniczący poddał przyjęcie porządku obrad pod głosowanie.

W głosowaniu brało udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 18 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i stanowi on załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad.3.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji punktu porządku obrad – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2016 roku.

Temat zreferowała Jolanta Bagińska dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jeleniej Górze a przedstawiony projekt uchwały ma charakter porządkujący z uwagi na koniec roku. Do zagospodarowania pozostała kwota 250 zł, która pojawiła się w związku z niewykorzystaniem tych pieniędzy przez jedną z organizacji pozarządowych i te środki planuje przeznaczyć się na zadanie dotyczące dofinansowania środków pomocniczych (jak w uzasadnieniu do uchwały).

Przewodniczący Rady Powiatu podziękował dyrektor i otworzył dyskusję, w której jako pierwsza głos zabrała Ligia Jamer – Przewodnicząca Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych oznajmiając, że jak zwykle Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych ocenia pozytywnie wszystkie decyzje dyrektor PCPR. Jest to niewielka kwota, może na drobne rzeczy, ale jest takie zapotrzebowanie w różne środki pomocowe, że dobrze, że jeszcze to 250 zł może być „użyte”. Następnie L. Jamer złożyła życzenia z okazji zbliżającego się Nowego Roku, jak najwięcej zdrowia, powodzenia, oby Powiat miał jak najwięcej pożytku z Państwa Radnych pracy. Mieszka w Jeleniej Górze, ale w zasadzie

jest emocjonalnie związana z powiatem jeleniogórskim, bo już tyle lat przewodniczy tej Radzie i jej mąż ostatnie lata przed emeryturą również pracował w Starostwie i pracował mu się dobrze. Życzy i zebranych a w związku z tym Powiatowi jak najwięcej pomysłów.

Wobec braku zgłoszeń innych osób w dyskusji, Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta poprosił o opinie Komisji w przedmiotowej sprawie:

- Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji radny Krzysztof Wiśniewski poinformował, że opinia jest pozytywna.

- Komisja Budżetu Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji radny Bogusław Chodak oznajmił, że opinia jest również pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXVII/135/2016 zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zadań finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2016 roku.

W głosowaniu brało udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za - 18 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała ta stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad.4.

Przewodniczący Rady Eugeniusz Kleśta w tym punkcie porządku dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Jeleniogórskiego na 2016 rok głos oddał skarbnik Powiatu Grażynie Bojęć.

Skarbnik Grażyna Bojęć oznajmiła, że przedstawiony Radzie projekt zmian w budżecie powiatu dotyczy wprowadzenia jeszcze jednej zmiany w zakresie dochodów i wydatków i jest związany z nadplanowymi dochodami uzyskanymi przez Domu Wczasów Dziecięcych i Promocji Zdrowia i tam też są zaplanowane wydatki z tytułu tych dodatkowych dochodów.

Przewodniczący podziękował i wobec braku chętnych do zabrania głosu w dyskusji poprosił o przedstawienie opinii merytorycznych Komisji:

Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji radny Krzysztof Wiśniewski poinformował, że opinia jest pozytywna.

- Komisja Budżetu Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji radny Bogusław Chodak oznajmił, że opinia dla proponowanych zmian w budżecie Powiatu jest pozytywna.

Na obrady przybyła Starosta Jeleniogórski, radna A. Konieczńska.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXVII/136/2016 w sprawie zmian w budżecie Powiatu Jeleniogórskiego na 2016 rok.

W głosowaniu brało udział 19 radnych.

Wynik głosowania:

za - 19 osób,
przeciw - 0 osób,
wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Stanowi ona załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad.5.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016-2030.

Głos zabrała skarbnik Powiatu G. Bojęć oznajmiając, że są dwie możliwości – albo uchwalić nową wieloletnią prognozę, albo kontynuować tę, która wcześniej była już uchwalona – jest propozycją Zarządu, ażeby zmienić tę uchwałę, przez wprowadzenie zmiany w tytule uchwały na „ w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Jeleniogórskiego”. Dzięki temu zmiana roku obowiązywania planu nie będzie miała znaczenia dla tytułu uchwały. W załącznikach obejmujących samą wieloletnią prognozę finansową, jak również wykaz przedsięwzięć i objaśnienia do wieloletniej prognozy, otrzymują brzmienie przedstawione radnym w projekcie uchwały. W stosunku do tego, co było wcześniej prezentowane, zaszła jeszcze jedna zmiana, zasugerowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową – tj. doszczegółowienie, że § 2 otrzymuje brzmienie „Upoważnia się Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego do zaciągania zobowiązań z tytułu umów, których realizacja w roku budżetowym w latach następnych, jest niezbędna dla zapewnienia ciągłości działania jednostki, i z których wynikają płatności wykraczające poza rok budżetowy.” Wyjaśniła, że chodzi o tego typu umowy, jak rachunki za energię, za ogrzewanie, za telefony – tj. sprawy związane z zabezpieczeniem ciągłości działania. W poprzedniej wersji było wpisane „za rok budżetowy wykraczający poza 2016” – w tej chwili to będzie już uniwersalny zapis. Oczywiście w tych podstawowych załącznikach, obejmujących wieloletnią prognozę, mamy przedstawione zarówno dochody, wydatki, jak i przedsięwzięcia, które są wspólne z budżetem Powiatu na rok 2017.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady Leszek Supierz odczytał uchwałę Nr I/302/2016 Składu Orzekającego RIO we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2016 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016 -2030, przedstawionej wraz z projektem uchwały budżetowej na rok 2017 (opinia pozytywna). Uchwała ta stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję.

Głos w tej sprawie zabrał radny Mirosław Górecki, który zadał pytanie Skarbnik Powiatu G. Bojęć, odnośnie zobowiązań Powiatu w związku z niesłusznie pobraną subwencją oświatową w 2010 roku, pytając czy ta spłata jest ujęta w wieloletniej prognozie?

Skarbnik G. Bojęć odpowiedziała: Tak, jest uwzględniona w budżecie i w wieloletniej prognozie. Jest uwzględniona w zakresie takim, jaki przypada na dany okres spłaty, bo mamy zgodę Ministerstwa Finansów na ratalną spłatę.

Radny M. Górecki pytając oznajmił, czyli to są raty spłaty za 2010 rok?

Skarbnik G. Bojęć odpowiedziała: Tak, to są raty za 2010 rok; za 2011 rok nie, bo to jest jeszcze nierozstrzygnięta sprawa i wieloletnia prognoza finansowa nie zakłada tej kwoty.

Rady M. Górecki kontynuował pytając: Jak my sobie z tym poradzimy, Pani skarbnik?

Skarbnik odparła: Trudno powiedzieć, będziemy występować do Ministerstwa Finansów o rozłożenie tego też na raty, tym bardziej, że uzasadnienie jest związane z tym, że spłacamy ten 2010 rok i myślę, że Ministerstwo Finansów się zgodzi, jeśli oczywiście dalej będziemy mieli te finanse do zwrotu, bo przecież Zarząd występuje o zmianę decyzji. Na ile możemy znaleźć argumenty, na tyle walczymy i cały czas jest to temat nie zamknięty.

Radny M. Górecki dopytał: Ale światełka w tunelu nie widać?

Skarbnik G. Bojęć odpowiedziała, że światełko jest i poinformowała, że Wicestarosta P. Kwiatkowski ma większą wiedzę na ten temat. Dodała, że inne powiaty odmawiają spłaty, idą do sądu i nie są tak spokojne. Mamy logiczne i spójne argumenty.

Wobec braku innych zgłoszeń do dyskusji, Przewodniczący Rady Powiatu przystąpił do przedstawienia opinii przez Komisje:

- Komisja Rewizyjnej – Przewodnicząca Komisji, radna Wiesława Bąk oznajmiła, że opinia jest pozytywna;
- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji, radny Leszek Supierz poinformował o pozytywnej opinii dla WPF;
- Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji, radny Krzysztof Wiśniewski: poinformował, że opinia jest pozytywna;
- Komisja Budżetu Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji radny Bogusław Chodak poinformował, że opinia dla projektu przedmiotowej uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXVII/137/2016 zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016-2030.

W głosowaniu brało udział 19 radnych.

Wynik głosowania:

- | | |
|----------------|------------|
| za | - 18 osób, |
| przeciw | - 1 osoba, |
| wstrzymało się | - 0 osób. |

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta 18 głosami „za” przy 1 głosie „przecywnym”. Uchwała ta stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad.6.

Przewodniczący Rady Eugeniusz Kleśta przystąpił do realizacji punktu porządku obrad Sesji dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie budżetu Powiatu Jeleniogórskiego na 2017 rok.

Ad. 6a. Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego Krzysztof Wiśniewski odczytał treść projektu uchwały budżetowej na rok 2017 (załącznik nr 7 do niniejszego protokołu).

Ad. 6b. Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Leszek Supierz odczytał treść uchwały Nr I/288/2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia

9 grudnia 2016 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego projekcie budżetu powiatu jeleniogórskiego na 2017 rok. Uchwała ta stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący poinformował o uchwale RIO nr I/289/2016 z dnia 9 grudnia 2016 r. w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu budżetu Powiatu Jeleniogórskiego przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej na 2017 rok, która jest pozytywna i stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Ad. 6c. Przewodniczący Komisji Budżetu Finansów i Majątku Powiatu – radny Bogusław Chodak oznajmił, że Komisja po otrzymaniu opinii (uchwał) poszczególnych komisji tematycznych i stwierdzeniu, że one nie wnoszą rzeczy istotnych dla modyfikacji projektu budżetu Powiatu Jeleniogórskiego na rok 2017, podjęła uchwałę akceptującą ten projekt i o to samo wnosi do Rady – ta opinia Komisji Budżetu Finansów stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu, natomiast opinie Komisji stałych Rady Powiatu Jeleniogórskiego w sprawie budżetu Powiatu Jeleniogórskiego na 2017 rok stanowią odpowiednio załączniki od nr 11 do nr 14 do niniejszego protokołu.

Ad. 6d. Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego Eugeniusz Kleśta przed otwarciem dyskusji w sprawie budżetu Powiatu Jeleniogórskiego na rok 2017 spytał, czy ktoś z członków Zarządu Powiatu Jeleniogórskiego chciałby zabrać głos, bo uchwała ta jest przedstawiana Radzie przez Zarząd Powiatu.

Starosta Jeleniogórski Anna Koniecznyńska oznajmiła, że to jest autorski projekt budżetu, tak naprawdę Wicestarosty P. Kwiatkowskiego i Członka Zarządu Powiatu A. Walczaka i oni będą osobami odpowiednimi, które mogą odpowiedzieć na pytania odnośnie tego projektu budżetu.

Wicestarosta Paweł Kwiatkowski oznajmił, że jest kilka kwestii, które należy przedstawić Wysokiej Radzie, gdyż nie wszystko może być zapisane w projekcie uchwały budżetowej, a są czynniki, które jakby towarzyszą projektowi tego budżetu na rok 2017. Po pierwsze – ze względów formalnych, ten projekt budżetu musi spełniać wymogi art. 242 i 243 ustawy o finansach publicznych, gdzie jest sposób określenia skonstruowania dochodów i ustalenia poziomu wydatków i to jest elementarny, podstawowy czynnik determinujący możliwości zakreślenia budżetu po stronie i dochodowej, i wydatkowej. Po drugie – tym czynnikiem, który również determinuje zdolność do kształtowania tego budżetu, to jest brak zdolności kredytowej przez Powiat; my funkcjonujemy w takiej sytuacji, że żadna uchwała o kredycie nie zostanie pozytywnie zaopiniowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Po trzecie – wolne środki, którymi dysponujemy i one są zapisane, częściowo są już zagospodarowane w wydatkach inwestycyjnych, ale będą dalej do dyspozycji Rady, głównie na zadania inwestycyjne. Czego nie ma w tym projekcie budżetu a co jest w określonym obciążeniu w zakresie pewnej wydolności w realizowaniu zadań ustawowych, jakie mamy realizować w 2017 roku? Nie mogliśmy ująć takiej pozycji, jak niezbilansowany poziom dochodów i wydatków w oświacie. W roku następnym, podobnie jak w roku 2016, deficyt pomiędzy wielkością subwencji, a dochodami własnymi w oświacie i kosztami, jakie zostały skalkulowane, będzie sięgał od około 1.500.000 zł lub 1.600.000 zł. W związku z tym, że brakuje aktualnie danych, które pozwoliłyby na precyzyjne wyliczenie wielkości subwencji, gdyż rozporządzenie nie zostało jeszcze opublikowane, a w tym rozporządzeniu

zafunkcjonują nowe rozwiązania w postaci nowych wag, to dzisiaj możemy tylko w sposób przybliżony powiedzieć, że ten deficyt do pokrycia w trakcie roku, może wynieść około półtora miliona zł i tutaj akurat nie jest w stanie precyzyjnie wywróżyć, czy to będzie 1.700.000 zł, czy to będzie 1.300.000 zł, ale mówi o tym, że nie uchwalilibyśmy budżetu, gdyby w jakikolwiek sposób ujeli właśnie ten deficyt, którego mamy świadomość. W tym budżecie brakuje środków na udział własny przy budowie mostu w Siedlęcinie. W związku z tym, że ten wniosek jest w określonej fazie zaawansowania, to jest tylko wpisana kwota 241.000 zł, gdzie udział własny 15% może wynieść 600.000 zł, a może być to mniej. Generalnie mają świadomość, że również tutaj trzeba będzie dołożyć tę określoną kwotę. Brak też jest środków na udział własny w odbudowie dróg i w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych. Do 2 stycznia mamy zgłosić wniosek na 5 zadań i te zadania, jeżeli tylko przyjąć podział kosztów na 5 zadaniach, jakie były realizowane w 2016 roku, to w tym roku jest to kwota 778.000 zł. Jeżeli chcieliby mieć poziom przybliżony zarówno po stronie dochodowej budżetu państwa, jak i udziału własnego, to brakuje w granicach 400.000 – 450.000 zł. Brakuje również środków na zrealizowanie zaleceń w zakresie ochrony przeciwpożarowej w obiektach Domu Wczasów Dziecięcych oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Szklarskiej Porębie, jak i Domu Pomocy Społecznej w Sosnowce. Częściowo te zadania będą realizowane przy pomocy sił własnych w postaci konserwatorów funkcjonujących w tych obiektach, ale określona część zadań musi być sfinansowana poprzez zlecenie ich na zewnątrz. Brakuje również środków na utrzymanie drogi na Okraj; dzisiaj w sumie realizują zimowe utrzymanie przy pomocy działań o charakterze doraźnym, a przetarg ogłoszony na zimowe utrzymanie tej drogi był bezskuteczny, gdyż wpłynęła tylko jedna oferta na poziomie 140.000 zł i to nawet nie na cały sezon. I tutaj też muszą wygospodarować środki, ażeby zachować przejezdność tej drogi i być może wnieść częściowe remonty, czy poprawę stanu technicznego w okresie letnim. Mają też przed sobą taki wydatek, jak najprawdopodobniej przegrany proces w Sądzie Gospodarczym z wykonawcą remontu na parterze, gdzie już ponad rok trwa batalia sądowa z pozwu tegoż wykonawcy (pозew wynosi 106.000 zł) i aktualnie batalia ta jest już w fazie schyłkowej, gdyż biegły ma rozstrzygnąć jaki poziom kosztów, o które zabiega wykonawca, może być uznany (póki co, wpłacili na biegłego 4.000zł) i ten wyrok spowoduje, że trzeba będzie znaleźć środki na poziomie dzisiaj niedoprecyzowanym. Wiele wskazuje na to, że jakąś kwotę trzeba będzie mieć do dyspozycji, ażeby zapłacić wykonawcy. Na koniec powiedział o tym, o co radny pytał: jesteśmy znowu w obliczu decyzji, być może, niekorzystnej; póki co batalia z Ministrem Finansów odbywa się na naszą niekorzyść – jest decyzja zwrotu subwencji za 2011 rok (2.200.000 zł). Przesunięto termin zajęcia stanowiska w tej sprawie i wydania decyzji, i jest coraz bliżej definitywnego przekonania, że powinni jednak odbyć batalię sądową z Ministrem Finansów, jako że jest to kwota około 2.000.000 zł, która została spożytkowana na zadania realizowane zarówno w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, jak i w gimnazjum specjalnym; to wynika ze sprawozdań, jakie były przedkładane zarówno Ministrowi Edukacji Narodowej, jak i Ministrowi Finansów i w tej materii powinni przynajmniej częściowo obronić pieniądze. Na jednej z Komisji rzucił hasło „program naprawczy” dlatego, że skądś musi być ta świadomość, że taki temat może się urodzić na bazie określonych przesłanek i żeby nie było zaskoczenia. Żeby zgłębić trochę wiedzę w tej materii powie, że może nas dotknąć program naprawczy wymuszony przez Regionalną Izbę Obrachunkową, jeżeli nie będą mieli zdolności do bieżącego zaspokajania wymagalnych zobowiązań, takich jak np. wynagrodzenia nauczycielskie, czy też inne środki,

które należy realizować. Wówczas istnieje taka alternatywa, taka możliwość, że mogą sięgać po pożyczkę u Ministra Finansów, ale jest jeden warunek – trzeba przedstawić wtedy program naprawczy, który pokaże, że jesteśmy zdolni do wyprowadzenia działalności funkcjonowania Powiatu w taki sposób, ażeby wszystkie dochody, jak i wydatki, dały się zbilansować i ten program podlega wówczas zaopiniowaniu. Dlaczego w takim, a nie innym kształcie, zostaje przedłożony ten projekt budżetu? Otóż znaczna, a powiedziałaby większa część Rady ma świadomość, że nie można w sposób nieodpowiedzialny doprowadzać do takiej sytuacji, że nawet następne pokolenia samorządowców będą ich wytykać palcami, jako tych, którzy nie potrafili ogarnąć problemu i doprowadzili do sytuacji skrajnie trudnej. Dzisiaj muszą panować nad stroną dochodową i wydatkową, samoograniczając określone sfery aktywności, które mają mały wpływ na bieżące funkcjonowanie mieszkańców Powiatu i dlatego ta część Rady, która ma taką świadomość, na pewno poprze ten projekt budżetu. Jeżeli są inne pomysły, to należy po prostu najzwyczajniej wskazać źródła sfinansowania tych pomysłów. Z racji, że na koniec chciałby wyakcentować kilka tez, kilka punktów, które bez względu na poziom jednomyślności Zarządu, będą mu przyświecać, to chciał powiedzieć, jakie 5 głównych celów widziałby w realizowaniu budżetu 2017 roku, poza tymi działaniami, które mają charakter rutynowy obsługi administracyjnej różnych sfer aktywności ustawowych obowiązków Powiatu. Po pierwsze – zbilansowanie wydatków i dochodów w warunkach znanego deficytu i w tej materii Zarząd będzie musiał wykonywać z jednej strony dodatkowe dochody, z drugiej strony przyszczędzić tam, gdzie się uda, ażeby doprowadzić do zbilansowania. Dalej – sumienne przeprowadzenie planowanych remontów. Jeżeli mamy ileś przedsięwzięć na znaczne kwoty, to należy dołożyć wszelkiej staranności, ażebyśmy nie wylądowali gdzieś w sądzie, lub żeby tym przedsięwzięciom nie towarzyszyły zbędne problemy, gdyż nie potrafili ogarnąć procesów, czy procedur. Po trzecie – chcieliby pozyskać z gmin środki na współfinansowanie zadań drogowych. Na przestrzeni ubiegłego i bieżącego roku z tych gmin udało się pozyskać 1.100.000 zł; Gminy nie zbankrutowały, dołożyły się do tych zadań i obie strony, które funkcjonują w ramach określonego porozumienia, uznały, że to są czyny godne na rzecz ich mieszkańców. Następny temat to usprawnienie działań w zakresie bieżącego utrzymania dróg poprzez współpracę z Gminami. Powiedział, że przebudowa 180 km dróg na przestrzeni lat, nie może kończyć się jakby tylko zamknięciem koła, że przebudują wszystkie, a na bieżąco nie będzie stać na to, ażeby wykonywać elementarne czynności związane z bieżącym utrzymaniem dróg. I na koniec – zwiększenie przychodów w Domach Wczasów Dziecięcych i Promocji Zdrowia oraz zwiększenie ilości wychowanków w MOW-ie. To są cele w oświacie, które też powinny wpłynąć na poprawę kondycji w dziale „Oświata i Edukacyjna Opieka Wychowawcza”. Myśli, że to wprowadzenie do dyskusji rozwiało przynajmniej część wątpliwości. Jako Zarząd są otwarci na różne wskazania, jako że na przestrzeni roku 2016 „doszło” do 14 uchwał zmieniających budżet w wykonaniu Zarządu i 9 uchwał zmieniających budżet w wykonaniu Wysokiej Rady. Nigdy nie jest tak, że od początku do końca budżet jest materią constans, tylko podlega z jednej strony zasileniom w wyniku zabiegów, z drugiej strony konieczności wykonywania określonych zadań ustawowych. Zawsze w pierwszej kolejności będą widziane działania na rzecz mieszkańców powiatu, może mniej na rzecz interesu pewnych grup, które od lat się uformowały i chcą tak funkcjonować.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta podziękował Wicestaroscie P. Kwiatkowskiemu za wprowadzenie i przedstawienie uwarunkowań, jakimi kierował się Zarząd przedstawiając

Radzie Powiatu projekt budżetu na najbliższy rok. Następnie otworzył dyskusję i stwierdził, że najlepiej rozpocząć ją będzie od wysłuchania wystąpień Klubów Radnych w kolejności zależnej od ich wielkości.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabrał przedstawiciel tego klubu, radny Leszek Supierz oznajmiając, że w imieniu tego Klubu chciałby powiedzieć, że PSL poprze projekt budżetu Powiatu Jeleniogórskiego w wersji zaproponowanej przez Zarząd Powiatu. Dochody i wydatki zostały skalkulowane realistycznie. Cięży nad nami wysokie zadłużenie i brak zdolności kredytowej. Ufa, że Zarząd poradzi sobie z deficytem poprzez uzyskanie dodatkowych dochodów i politykę oszczędności w sferach mających niemały wpływ na codzienne życie mieszkańców. Ważnym celem tego budżetu będą zadania rozwojowe oraz pogłębiona współpraca z Gminami, umożliwiającą częściowe wsparcie w realizacji projektów infrastrukturalnych i rozwojowych. Podkreślił jeszcze raz, że Polskie Stronnictwo Ludowe popiera ten budżet.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej G. Truchanowicz poinformował: Klub Radnych PO dokonał wnikliwej analizy, budżetu na 2017 rok. Przedłożony przez Zarząd projekt budżetu oraz materiały pomocnicze pozwoliły na przeprowadzenie rzeczowej oceny procesu realizacji wpływów i wydatków w 2017 roku. Kolejny już raz w tej kadencji Rady Powiatu będziemy głosowali nad uchwaleniem budżetu Powiatu Jeleniogórskiego. Jaki on jest? Sam proces opracowywania budżetu nie należał do łatwych, złożyło się na to kilka powodów. Spadające dochody, oraz coraz większe zobowiązania, między innymi na oświatę czy też pomoc społeczną oraz brak środków na promocję. Jak wynika z danych zamieszczonych w projekcie budżetu, który został przedstawiony szanownej Radzie widzimy, iż subwencja oświatowa na przestrzeni lat w coraz mniejszym stopniu pokrywa rosnące wydatki bieżące placówek oświatowych będących pod opieką Starostwa Powiatowego. Oznacza to, iż wzrost wydatków następował szybciej niż wzrost subwencji i powiat coraz większą kwotę musi zabezpieczyć ze środków własnych. Dziś na pewno możemy powiedzieć, że przedstawiony projekt budżetu jest budżetem zachowawczym. Na inwestycje zaplanowano niewielkie środki finansowe. Musimy jednak pamiętać, iż zgodnie z wytycznymi kwota na inwestycje musi być zabezpieczona w budżecie z dochodów własnych. Dostrzec należy zmniejszenie wydatków na promocję i imprezy w stosunku do poprzedniego roku, ale jest to zmniejszenie pozorne. Oznacza ono, iż pierwotny zapis budżetu 2017 jest mniejszy od rzeczywistego wykonania w roku 2016. Obawiam się, że w ciągu roku trzeba będzie robić znaczne korekty i kilkakrotnie podnosić środki na realizację zadań. W roku 2017 roku należy zakładać, że wydatki na imprezy i promocję będą podnoszone i ostatecznie wyniosą zdecydowanie więcej od planowanych. Do tego polityka w sprawie współpracy pomiędzy gminami na prowadzenie wspólnych działań promocyjnych była prowadzona niestosownie, co odbiło się mocnym echem, niestety negatywnym, co do dalszych wspólnych działań. Samodzielna decyzja członków zarządu bez konsultacji narobiła więcej szkody niż pożytku. Uchwalamy budżet nie wiedząc, jakie działania będą podejmowane w zakresie promocji na 2017 rok. Pozbycie się sztandarowych imprez powiatu stawia nas w bardzo niekorzystnej sytuacji wobec wszystkich gmin. Klub Radnych Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciwko uchwaleniu budżetu na rok 2017.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość radny Bogusław Chodak oznajmił, że przy dyskusji o budżecie obowiązuje realizm, z faktami się nie dyskutuje i ich wymowa jest nieubłagana. Konstrukcja tworzenia budżetu Powiatu jest dość prosta; w zasadzie, nie mają żadnego większego wpływu na dochody i muszą gospodarować tym, co pozyskają. Raczej nie ma co liczyć na to, że Państwo będzie hojne i dołoży do wszelkich naszych pomysłów. Trzeba się skoncentrować na tym, co posiadamy. Wiele rzeczy zostało wymówionych na temat budżetu Powiatu na rok 2017 i pochylił się nad tym z powagą. Mówiąc o prostych analogiach – chociażby porównanie projektu budżetu na rok 2016 i na rok 2017 – daje nam określone wnioski. Budżety te są analogiczne, bo mamy dość sztywny poziom dochodów, czyli poziom dochodów mamy podobny jak w roku 2016. Tamten projekt kończyliśmy nadwyżką budżetową w wysokości 427.000 zł, ten projekt kończymy deficytem 1.200.000 zł. Ten 1.200.000 zł będzie rozdany ze środków zaoszczędzonych z lat poprzednich, zatem zjadają rezerwy. Obecnie problemem jasnym dla wszystkich jest finansowanie oświaty. Ten rok „dojechaliśmy” jakoś bez zawirowań w zakresie regulacji płac w oświacie. Trudno im powiedzieć, jak będzie w roku przyszłym – oby to skończyło się tak, jak sugeruje Wicestarosta. Zatem wszystkie ręce na pokład; tu panowie o polityce nie ma mowy, nie ma mowy o różnych poglądach – tu jest kwestia, jak się zmobilizować i skoncentrować w tej sytuacji. Chyba nie ma lepszego momentu na uzdrowienie sytuacji, jak moment kryzysu. Jeżeli jest mniej, to po prostu trzeba to przytomniej wydawać. Sprawy poza sprawami bytowymi Powiatu – oświata, cały Urząd, Wydział Komunikacji – poza tymi wydatkami, inne są mniej wskazane i mniej potrzebne. Zatem w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości – zdajemy sobie sprawę z tego, jak trudny jest to budżet; apelujemy do wszystkich radnych, abyście Państwo w odpowiedzialności i w trosce o to, byśmy zrealizowali ciężące na nas obowiązki, poparli ten budżet. Jesteśmy za przyjęciem tego projektu budżetu na rok 2017.

Po wystąpieniach przedstawicieli klubów radnych głos w dyskusji zabrał, radny K. Wiśniewski: W imieniu radnych Towarzystwa Wspierania Rozwoju Regionalnego „Razem dla Regionu”, ponieważ nie jesteśmy formalnym klubem, chciałby poinformować Wysoką Radę, że również będą za przyjęciem projektu budżetu na rok 2017. Rzeczywiście, ten budżet jest trudnym budżetem i z pewnością będą w przyszłym roku dokonywali w nim wielu korekt. Natomiast w sytuacji, o której mówił Wicestarosta, czyli deficytu w oświacie o wysokości 1.600.000 zł, sugerowanie, że być może będziemy w sytuacji, w której będzie nam groził plan naprawczy – uważa, że to budżet dobrze przygotowany. Będą głosowali za jego przyjęciem. Dodał - jesteśmy też po rozmowach z Zarządem, więc wiedzą, że jest kwestia, która wywołuje dużo emocji, czyli dział turystyki – są na etapie nad planem pracy tego Wydziału i wspólnie z dyrektorem W. Dzierzbą taki plan zostanie przygotowany. Umówili się w ten sposób, że jeśli my, jako Rada, zaakceptujemy pewne kierunki działania, to Zarząd zapewnił nas, że środki finansowe na realizację tych zadań znajdują się w budżecie, zatem jeszcze raz chciałby powtórzyć, że są za tym budżetem i będą głosować za jego przyjęciem.

Następnie głos zabrał radny R. Mazur oznajmiając, że ma pytanie do Zarządu - w wypowiedzi Wicestarosty padły takie słowa, że środki wolne, którymi dysponuje Powiat a przypomniał, że jest do dosyć znaczna kwota, bo ponad 2.000.000 zł – część z tych pieniędzy zostanie zagospodarowana na inwestycje, a część na spłatę zadłużenia. Chciałby się dowiedzieć w jakiej wysokości i w jakich proporcjach to zostało rozdzielone? W kwestii inwestycji - jakie inwestycje zostaną wspomóżone z tych wolnych środków?

Wicestarosta P. Kwiatkowski odpowiedział: Proszę zwrócić uwagę na to, że z wolnych środków, które są pochodną kilku budżetów, które były realizowane w 2014 i 2015 roku, te środki ciągle gdzieś nam zostają, jako środki niewykorzystane, zaplanowane na różne cele. Ten budżet jest zasilony z tej kwoty wolnych środków, wolną kwotą, czyli 1.257.000 zł, zostało 2.097.000 zł. Z tych środków oczywiście trzeba będzie dołożyć na most, jeżeli będzie taka potrzeba, a nie wierzy w to, że kwotą 240.000 zł obsłużą to przedsięwzięcie inwestycyjne. Mają również w obróbce, w ramach RPO, wniosek dotyczący pełnej termomodernizacji przewodowej źródeł ciepła w Domu Pomocy Społecznej „Junior”. Tam kwota skalkulowana również najprawdopodobniej nie wystarczy na udział własny. Mają również przedsięwzięcia, skalkulowane z jednej strony pewne oczekiwania, to są przebudowy w drogach, więc znowu źródło sfinansowania może być właśnie z tych wolnych środków. Ponadto mają kilka tematów uzgodnionych już przez poprzedni Zarząd, na przykład przebudowę mostu w Barcinku, gdzie Gmina sfinansowała projekt, a kosztorys jest na 897.000 zł, czy też „symboliczny” most w Przesiece, gdzie projekt funkcjonuje już od 2006 roku. Są więc określone przedsięwzięcia, które stoją w kolejce i czekają na realizację i tymi wolnymi środkami będzie trzeba zasilać ewentualne udziały własne. Nie stać nas aktualnie nawet na takie przedsięwzięcia, gdzie byłoby finansowanie 50/50, gdyż z punktu widzenia naszego trudnego budżetu i tych kurczących się rezerw, z „ciężkim sercem” mielibyśmy wchodzić w zadanie, na przykład za 1.000.000 zł, dając 500.000 zł. Szukamy takich rozwiązań, gdzie ten udział może być na poziomie 20-15%. W tej materii, jeżeli chodzi o zagospodarowanie środków, jest rzeczą oczywistą, że Rada będzie pełniła pełną kontrolę nad pomysłami, mniej lub bardziej żywiołowymi, Pani Skarbnik i Zarządu również.

Skarbnik Powiatu G. Bojęć uzupełniła: Rozumiem, że jeśli chodzi o te wolne środki, to jest to na ogół mało zrozumiała konstrukcja. Z tych nadwyżek między dochodami a wydatkami z lat poprzednich, o których tu rozmawiamy, na ogólną kwotę nierozdysponowanych pieniędzy z 2015 roku (musimy pamiętać, że w 2016 roku powstały już nowe i lada moment, robiąc sprawozdania, będzie w stanie policzyć ile jest tych pieniędzy)... Tam mieliśmy kwotę 2.097.405 zł i z tej kwoty 816.000 zł pójdzie na rozchody (to jest to, o co pytał radny Rafał Mazur), na spłaty otrzymanych pożyczek pójdzie 78.000 zł i na wykup emitowanych obligacji 738.000 zł. Pozostała kwota – 1.281.405 zł – jest przeznaczona na sfinansowanie deficytu budżetu, czyli różnicy między zaplanowanymi większymi wydatkami w stosunku do dochodów.

Głos ponownie zabrał radny R. Mazur: Nie wie, czy dobrze zrozumiał i myśli, że Państwo radni również podzielają jego tok rozumowania, bo wypowiedź Pana Wicestarosty odnośnie wolnych środków i przekazywania tych pieniędzy na inwestycje, diametralnie różni się w stosunku do wypowiedzi Pani Skarbnik. Nie wie, czy Państwo podzielają jego zdanie, może on coś źle rozumie, ale usłyszał dwie zupełnie różne wypowiedzi.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta powiedział: Wysoka Rado, chciałbym, żebyśmy pamiętali, że rozmawiamy o dokumencie, który macie, Państwo, przed sobą. To jest konkretny dokument z konkretnymi zapisami i proszę pamiętać, że odnosimy się do tego, co jest w nim zapisane, nie do tego, co być może się zdarzy i w przyszłości zaistnieje. Myśli, że Wicestarosta mówił w kontekście pewnych zdarzeń, które będą miały miejsce w przyszłości i tak to trzeba odczytywać. Apeluje o to, abyśmy opierali się na dyskusowaniu na temat dokumentu, który tutaj mamy przed sobą, bo nie pierwszy raz ten budżet rodzi się

w takim niedoborze, w sensie wypełnienia wszystkich oczekiwań, które każdy z nas artykułuje i jest on dynamiczny. Wygłasza zawsze taki pogląd, że im mniej majstruje się przy budżecie, tym łatwiej go potem ocenić, ale specyfikę finansów Powiatu, w szczególności, kiedy Powiat jest ograniczony dochodami własnymi, ta sytuacja jest wysoce uwarunkowana od tego, co spływa z zewnątrz do budżetu. Jeszcze raz apeluje, aby odnosili się do dokumentu, nad którym pracujemy. I aby go przyjąć.

Głos zabrała Starosta A. Koniecznyńska: Bardzo dziękuję, bo przepięknie ujął Pan to, co właśnie chciała powiedzieć – że głosują nad konkretnym dokumentem. Natomiast Pan Wicestarosta krasomówczo przedstawił nam wizję przyszłości, bliższej bądź dalszej, bardziej bądź mniej realnej. Przedstawił przepięknie zadania, które będziemy realizować dzięki temu budżetowi. Zapomniał natomiast Państwu powiedzieć o ważnej, jednej z najistotniejszych rzeczy zawartych w tym budżecie. Być może Państwo dzisiaj uzyskacie odpowiedź, gdyż ona na Zarządzie zadała pytanie o zmiany, które powstały w stosunku do pierwotnego projektu budżetu (zmiany autorskie) – z czego wynikają, jaką analizą zostały poparte – i nie otrzymała takiej odpowiedzi. Co jest bardzo istotne - to obniżenie środków na funduszu wynagrodzeń Starostwa; to, co powiedział radny B. Chodak – dla nas bardzo ważna jest praca Urzędu. Przepięknie możemy mówić o zadaniach, które będziemy realizować, ma tylko pytanie – kto będzie je realizować? Ten budżet właśnie z racji tego, jest budżetem nieodpowiedzialnym. Kolejne działanie, bardzo krótkie, bardzo proste, tak naprawdę opierające się na niskiej kwocie – zaledwie 10.000 zł – powoduje, że to co macie, Państwo, pokazane w budżecie, jest trochę improwizacją, dlatego, że wycofanie 10.000 zł z porozumienia o wspólnej promocji wszystkich gmin Powiatu, rozbija to porozumienie – rozbija porozumienie wypracowane przez lata i to, co pokazuje Pan Wicestarosta z Panem Andrzejem Walczakiem (Członkiem Zarządu) w tym budżecie, nie jest prawdą. Czy chcemy być oszukiwani? Musicie sobie, Państwo, odpowiedzieć na to pytanie. Bardzo prosi, żeby zastanowili się również nad tym, o czym powiedziała wcześniej – na funduszu wynagrodzeń zmniejszono środki o minimum 269.000 zł i jest to minimum jak liczy około 12 osób do zwolnienia spośród pracowników Starostwa. Minimum, ponieważ wiele osób jest u nas zatrudnionych w ramach robót publicznych dofinansowywanych przez Urząd Pracy. Zatem może się okazać, że tak naprawdę mamy znacznie mniej pracowników, natomiast zadań do realizacji ciągle nam przybywa. Głosując za tym budżetem ponosicie Państwo odpowiedzialność również za jakość realizacji zadań Powiatu.

Przewodniczący Rady podziękował za wypowiedź i powiedział: że z przykrością i z racji funkcji, którą pełnię, pewne rzeczy musi prostować lub też nazywać dosadnie. Prosił nie używać sformułowania „pierwotny budżet”, bo nie ma czegoś takiego. W tej sprawie są określone procedury i jedyny budżet, który wychodzi, to jest budżet Zarządu Powiatu; nie mówimy o materiałach roboczych, bo to są materiały, które są w otocze przygotowania budżetu przez Zarząd. Przypomniał jeszcze, że projekt budżetu powstaje w wyniku uchwały Zarządu w tej sprawie i taki budżet Zarząd przyjął w wyniku głosowania.

Głos zabrał radny R. Mazur: Chciałby nawiązać do swojej poprzedniej wypowiedzi, nie próbuje tutaj podważać pewnych idei, które są w zamyśle. Tak, jak Przewodniczący powiedział – zadajemy pytanie i dyskutujemy na podstawie danego materiału, czyli w tym przypadku projektu budżetu, zatwierdzonego przez Zarząd. Stąd też było jego pytanie, a wynikało ono głównie z kwestii wypowiedzi Wicestarosty. On analizując ten budżet

i patrząc na zapisy o rozdziale i kwoty wolnych środków, które w tym dokumencie bardzo dokładnie precyzują i stwierdzają czarno na białym w jakiej wysokości i na jakie cele te środki zostaną rozdysponowane, zapytał się z ciekawości o wypowiedź Wicestarosty, który na jego pytanie odpowiedział, że część z tych pieniędzy zostanie zagospodarowane na różne inwestycje. To tak gwooli wyjaśnienia. Dziękuję.

Następnie radny J. Kotliński powiedział: Mam pytanie do Pani Starosty. Czy zamierza Pani zrobić coś, ze swoim zarzutem oszustwa? Przed chwilą powiedziała Pani, że radni w dokumencie zostali oszukani przez etatowego Członka Zarządu i Pana Wicestarostę. Czy potrafi Pani to udowodnić? Bo jeżeli coś takiego się pojawia jako zarzut, ja słyszałem wyraźnie, że Pani Starosta powiedziała „oszustwo”. Pamiętam użyłem kiedyś również takiego kolokwialnego sformułowania, radni Platformy niestety przywołali mnie do porządku. Chciałbym spytać się, czy było to sformułowanie kolokwialne, czy sformułowanie, w którym Pani twierdzi, że celowo Rada została oszukana przez tych, który konstruowali uchwałę budżetową?

Starosta Jeleniogórski A. Konieczńska odpowiedziała: Postaram się odsłuchać ten zapis. Na pewno moją intencją nie było mówienie, że przeprowadzono oszustwo, natomiast powiedziałam, że nie oszukujemy się, że jeśli my nie wprowadzimy, dołożymy 10.000 zł do porozumienia wspólnego z Gminami, to te Gminy nie wpłacą swoich pieniędzy, ponieważ promocja regionu to jest zadanie Powiatu. Promocja powiatu jest zadaniem własnym Powiatu, zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym. Jeśli nie dodamy tych 10.000 zł do tego porozumienia, to najprawdopodobniej to porozumienie upadnie, ponieważ Gminy nie będą finansowały naszych zadań. Taki sens miał być (tej jej wypowiedzi).

Kolejno głos zabrał radny M. Górecki: Z ogromnym zainteresowaniem wysłuchał wypowiedzi Wicestarosty, aczkolwiek nie potrafi zrozumieć wielu sformułowań, które zostały użyte. Wicestarosta powiedział, że nasz budżet determinuje brak możliwości zaciągania kredytu. Pan radny L. Supierz również podkreślił to w swojej wypowiedzi. Nie wie, czy Wicestarosta zna projekt uchwały budżetowej – §10, w którym upoważnia się Zarząd do zaciągania zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek na pokrycie bieżącego deficytu. Może Wicestarosta nie czytał... , ani się pod tym nie podpisał, ani Członek Zarządu, też się pod tym projektem budżetu nie podpisał. Wielkie nadzieje Wicestarosta pokłada w podnoszeniu przychodów Domu Wczasów Dziecięcych – on się po prostu dziwi, Wicestarosta chyba tam ostatnio nie był. Ten Dom Wczasów Dziecięcych wygląda jak ośrodek kolonijny z lat 70' i nie wie, kto tam przyjedzie, jak co chwilę coś jest tam zamykane – tu jest piętro zamknięte, tu budynek zamknięty. Kto tam przyjedzie? Chyba, że tak, jak obiecali dyrekcji, że część środków budżetowych będzie przeznaczona na bieżące remonty, żeby podnosić wartość i poziom tego ośrodka. Ale on tych pieniędzy w tym budżecie nie widzi. Jak może tak Wicestarosta powiedzieć, że poprzez promocję naszego powiatu, sprowadzi większą liczbę dzieci do ośrodka, żeby były z tego większe przychody? To jest mrzonka, to jest nierealne. Nawet nie jesteśmy w stanie zrealizować zaleceń pokontrolnych, które od kilku lat wiszą nad ośrodkiem, nałożone przez straż pożarną. Nic w tym kierunku nie zostało zrobione; nawet nie zostały zrobione projekty, z tego, co pamięta. To jest czcze gadanie, nie ma w tym krzty prawdy odnośnie zwiększenia dochodów, to jest nierealne, to mydlenie oczu radnym. Zwrócił się do Wicestarosty - Proszę mi powiedzieć, co miał Pan na

myśli, mówiąc, że uformowały się tak zwane grupy? Bardzo oczekuję na tą odpowiedź, bo po prostu nie jestem w stanie zrozumieć, co miał Pan na myśli.

Przewodniczący Rady zaapelował, by koncentrować się nad dyskusją, nad konkretnym projektem uchwały. Kontynuował, że jak już mówił, są pewne procedury – Zarząd przyjmuje projekt budżetu, który składa Radzie w formie uchwały i na tej uchwale są podpisy wszystkich członków Zarządu. Ta uchwała upoważnia - zobowiązuje Starostę do przekazania projektu uchwały Radzie Powiatu i stąd pod projektem uchwały jest podpis Starosty, jako Przewodniczącej Zarządu Powiatu. Od strony formalnej wszystko jest lege artis. Nie należy czynić zarzutu z czegoś, co nie może być zarzutem. Jeszcze raz prosił, by odnosili się do dokumentu; jesteśmy w pewnej sytuacji, określonej w tym dokumencie i chce przypomnieć Wysokiej Radzie, że ten budżet nie wziął się z tego, że ten rok jest taki zły i niedobry, tylko z pewnej polityki, która była powadzona w tej sali przez ileś lat wcześniej. To, o czym mówili wcześniej, jako Klub Prawa i Sprawiedliwości, że przyjdzie pewien moment, kiedy te weksle, które się podpisuje, ktoś wyłoży na stół i każe nam znaleźć pokrycie w budżecie. Jesteśmy w takim momencie, że niestety ogranicza nas pewne pole działania i nie ma takiej swobody lekkiego przyjmowania dokumentu, który nazywa się - budżet Powiatu.

Radny B. Chodak, wracając do wypowiedzi radnego M. Góreckiego: Zwrócił Pan uwagę na to, że te ośrodki są niedofinansowane i były takie sugestie, żeby szukać takich rozwiązań, aby poprawić ich standardy, żeby te ośrodki były rynkowo przygotowane na to, żeby kumulować dochody i to jest słuszna uwaga. Bardzo słuszna, dlatego, że to znaczy, że akceptuje Pan to, że z jednej strony musimy się koncentrować na zwiększeniu dochodów, z drugiej strony na ograniczaniu wydatków. To znaczy, że akceptuje Pan to, że ten budżet jest trudny. Posłuchajcie, Państwo... jeżeli my w ciągu 5 lat straciliśmy 5.000.000zł subwencji – to jest 10% dochodów naszego budżetu. W 2011 roku mieliśmy subwencję oświatową 16.000.000zł, teraz mamy 11.000.000 zł. W zasadzie w kosztach funkcjonowania w zasadzie niewiele się zmieniło, czyli to 5 mln zł zostało nam wyjęte i musimy sobie z tym radzić. Już nie mówi o tym wekslu, który spłacamy, jeżeli chodzi o tą nadpłaconą subwencję oświatową, bo to też jest kwestia odpowiedzialności – kto, dlaczego i jak to się stało, że to tak jest. Te pieniądze oczywiście nie zostało zdefraudowane, one poszły, tylko utrudniły nam proces wniknięcia w funkcjonowanie oświaty. Gdybyśmy wcześniej zmierzili się z tym niedoborem środków, nie ponosilibyśmy tej konsekwencji. Pamiętajcie Państwo o tym, że rachunek jest nieubłagalny. Między innymi naszym zadłużeniem jest to, że musimy spłacić 22.000.000 zł zadłużenia za szpital w wyniku tego, że nie byliśmy sprawnym, sensownym organem nadzorującym funkcjonowanie tego szpitala. Szpital można było sprywatyzować i oddać, a co zrobimy ze szkołami? Sprywatyzujemy? Tego się chyba nie da zrobić i tego nie możemy zrobić, zatem koncentrujemy się na tym, co jest najistotniejsze. Najistotniejsze jest to, żebyśmy w tym niedoborze dochodów potrafili utrzymać poziom funkcjonowania tego Starostwa.

Głos zabrał radny M. Górecki: Panie Przewodniczący, ja dalej czekam na udzielenie jemu odpowiedzi w tych kwestiach i po pierwsze – żeby to się nie rozmydliło. Po drugie – cieszy się, że podniósł pan bardzo istotną kwestię..., kwestię rozpasania w latach poprzednich, co podkreślił tutaj radny B. Chodak. Płacimy teraz za niesłusznie pobrane subwencje w latach 2010. Przecież to Pan Kwiatkowski był odpowiedzialny za oświatę w tamtym Zarządzie! Więc znowu Pan Kwiatkowski będzie reformował nasz budżet? Popatrzcie, jak to się skończyło, do czego my w tej chwili dążymy – do tego, żeby kolejny raz upaść, tak?

Popatrzmy na to realnie. Jestem realistą, akceptuję realność i nie może mi ktoś wmawiać, że będą zwiększone przychody Domu Wczasów Dziecięcych, bo to jest najgorszy ośrodek wczasowy w Szklarskiej Porębie! To jest mydlenie oczu. Proszę tam pójść i zobaczyć jak to wygląda. To, że są wspólne natryski, to jakiś sukces?

Radny B. Chodak wtrącił: No świetną reklamę teraz im pan zrobił...

Radny M. Górecki kontynuował: Nie możemy mówić, że będziemy zwiększać przychody w tym zakresie, jeżeli my tam nie zainwestujemy. Najpierw trzeba wydać środki. Przypomniał, że obiecali tam dyrekcji, że część środków, które zostaną wypracowane, zostaną przeznaczone na poprawę warunków i podniesienie poziomu – a my (Rada) tego nie robimy.

Przewodniczący Rady E. Kleśta: Przypominam, że temat, który poruszył radny M. Górecki, nie jest wynikiem jednorocznego działania, tylko wynikiem pewnej zaszłości, która miała miejsce i o tym trzeba pamiętać również w kontekście tego budżetu.

W odpowiedzi na wypowiedź radnego M. Góreckiego, głos zabrał Wicestarosta P. Kwiatkowski: W związku z tym, że kilka kwestii zostało podniesionych, zarówno w kontekście historycznym, jak i tego budżetu – jest zmuszony odnieść się do tych kwestii. Po pierwsze – nigdy w III Kadencji, gdy pełnił funkcję Wicestarosty, nie nadzorował oświaty; byli tutaj wybitni fachowcy, dyrektor i zastępca dyrektora, ktoś nadzorował to bezpośrednio i na pewno nie byłem to on, gdyż zajmował się głównie sprawami służby zdrowia. Po drugie – sprawa kredytu. Zdolność kredytowa zapisana tutaj, mówi o tym, że Zarząd jest upoważniony do zabiegania i uzyskania kredytu przejściowego, dla upłynnienia zobowiązań w trakcie roku budżetowego. Czyli mamy do czynienia z sytuacją taką, gdzie nie mamy, na przykład, środków unijnych, a należy wykonać zapłatę za określone zobowiązania. Więc kredyt upłynniający, to jest zupełnie coś innego, niż kredyt długoterminowy, na który muszą uzyskać opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej i dziwię się, że tak wybitny samorządowiec nie posiada tak elementarnej wiedzy. Następna kwestia – Dom Wczasów Dziecięcych. Jest to zespół obiektów, który funkcjonuje w strukturze Powiatu od 1999 roku. Na różne sposoby był on usprawniany poprzez różne nakłady inwestycyjne, zarówno w obiekcie szkolnym, jak i w niektórych tych obiektach, do których przyjeżdżają dzieciaki. W roku 2014, czyli jeszcze w poprzedniej kadencji, odbyła się tam wizytacja Państwowej Straży Pożarnej, zostały wskazane określone zalecenia i procedury w tym zakresie trwają już przez drugą, czy następną kadencję. W bieżącym roku, 29 lipca, od Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej uzyskano zmienione decyzje w zakresie sposobów usuwania zagrożeń przeciwpożarowych. Z końcem sierpnia odchodził dyrektor, który zakończył kadencję; odbył się konkurs, jest nowy dyrektor, jest opracowany określony plan modernizacji w tym obiekcie i jest rzeczą oczywistą, że dyrekcja uzyska określone wsparcie w tym zakresie, ażeby uzyskać możliwości dodatkowych przychodów. Dlaczego mówi o tym, bo celem jest zwiększenie przychodów w tym obiekcie? Wcześniejsza polityka sprowadzała się między innymi do tego, że dzieciaki nie były przyjmowane w okresie feryjnym, czyli święta Bożego Narodzenia, okres Nowego Roku; przez cały listopad nie były przyjmowane grupy. Tak to organizowano, że wcale nie można było powiedzieć (i to jest nie tylko moja ocena, ale przede wszystkim dyrektora S. Urbańskiego), że nie dało się tam osiągnąć wyższych przychodów. Poziom obłożenia 44%, nie jest takim, który by satysfakcjonował, a Szklarska Poręba jest na tyle atrakcyjną miejscowością z różnymi możliwościami, żeby aktywnie spędzać czas, ażeby nie uzyskać większego obłożenia. W tej mierze również będą czynione zabiegi promujące. Proszę

zwrócić uwagę na to, że to nie jest obiekt, w którym mają funkcjonować standardy pensjonatowe. Tam dzieciaki mają się socjalizować, uczyć się pewnej samodzielności i my nie mówimy, że mają być tam lata 70', czy jakieś średniowiecze. Na miarę możliwości, środki finansowe będą do dyspozycji dyrekcji, do wykonania zarówno własnymi służbami, jak i przy pomocy podmiotów zewnętrznych.

Przewodniczący Rady E. Kleśta powiedział: Chciałby Wysokiej Radzie przypomnieć, bo myśli, że Państwo wiedzą... w art. 32 ustawy o samorządzie powiatowym, jednym z wymienionych obowiązków samorządu jest wykonanie budżetu, zatem za wykonanie budżetu odpowiada cały Zarząd, tak jak i Zarząd odpowiada za to, że przedkłada uchwałę budżetową o określonym kształcie i proszę na przyszłość nie personalizować odpowiedzialności poszczególnych członków Zarządu za konkretne zdarzenia. W tej materii, ta odpowiedzialność jest in gremio Zarządu Powiatu – tak w zakresie przedłożenia projektu, jak i jego późniejszego wykonania.

Głos ponownie zabrał radny M. Górecki: Dalej nie dostał odpowiedzi, co to są tak zwane „uformowane grupy”...

Przewodniczący E. Kleśta stwierdził, że to pytanie nie dotyczy bezpośrednio budżetu, ale jeśli Wicestarosta chce odpowiedzieć, to proszę.

Radny M. Górecki wyjaśnił: Dotyczy wypowiedzi Wicestarosty w sprawie budżetu.

Wicestarosta P. Kwiatkowski powiedział, że proponuje złożyć to zapytanie na piśmie.

Następnie głos zabrał radny J. Lachowicz: Proszę Państwa, my, jako klub opozycyjny zwróciliśmy uwagę, że dotychczas formowane budżety były rozpasane. Płace i zatrudnienie było przerośnięte w stosunku do innych powiatów. Nie daliśmy sobie rady ze szpitalem... Inne powiaty, na przykład wolsztyński, czy zgorzelecki – bardzo dobrze sobie z tym radziły. My po prostu nie mieliśmy kadry, nie umieliśmy zatrudnić odpowiednich ludzi na odpowiednie stanowiska. Złapaliśmy znajomych, kolegów... teraz, też to się zdarza. Teraz zatrudniamy doradców i uważa, że to jest największy błąd obecnego Zarządu. Jeżeli Zarząd nie daje sobie z tym rady, to dlaczego podjął się tego zadania zarządzania Powiatem? Jeżeli można zatrudnić doradców, to zatrudnijmy pięciu i popadnijmy znowu w zadłużenia, które doprowadzą nas do kolejnego jakiegoś kryzysu, czy zapaści finansowej, że będzie nam potrzebny Komisarz, a nie tylko jakiś program naprawczy.

Przewodniczący Rady E. Kleśta sprostował, że to nie Zarząd zatrudnia doradców, tylko jest to ustawowy zapis, który daje Staroście możliwość zatrudnienia do 5 doradców – jest to decyzja Starosty, a nie Zarządu.

Głos zabrał radny R. Mazur: W pewnej kwestii już Przewodniczący Rady odpowiedział radnemu, natomiast chciałby przypomnieć, żeby nie zwałać wszystkiego na zadłużenie związane ze szpitalem w Kowarach. W poprzedniej kadencji, z tak zwanego „Planu B” – planu Ministerstwa Zdrowia, gdzie tutaj wszyscy jednogłośnie głosowaliśmy za tym „Planem B”, uzyskaliśmy ponad 18.000.000zł, a oprócz tego uzyskaliśmy „odpis” Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Fakt - faktem, że to zadłużenie dla Powiatu odnośnie szpitala w Kowarach było istotne, natomiast zrobili naprawdę dużo, aby część tych środków odzyskać. To tak gwoli wyjaśnienia i przypomnienia.

Następnie głos zabrał radny L. Supierz: W związku z tym, że poniekąd zostałem wywołany przez radnego M. Góreckiego do wyjaśnienia wypowiedzi odnośnie Klubu Radnych PSL... Chodzi o to, że mówimy o zadłużeniu Powiatu. Oczywiście, zadłużyć się można, tylko kiedyś trzeba zwrócić te środki. Trzeba wypracować i wskazać skąd będziemy zwracać te pieniądze. Jesteśmy już na etapie takiego zadłużenia, że niewiele może się zdarzyć, że będziemy pozyskiwać środki i jest to bardzo trudne zamierzenie. Chciałbym przypomnieć, że pan M. Górecki, będąc Burmistrzem Kowar, zastał pan miasto prawie niezadłużone, a po dwóch kadencjach zostawił pan miasto zadłużone na 10,5 mln zł, gdzie po miesiącu czasu obecna pani Burmistrz otrzymała dwie faktury do zapłaty (prawie na 4 mln zł). Nie chciałbym, żeby w Powiecie zdarzyło się podobnie, dlatego nie chcemy, żeby Starostwo było zadłużane po to, żebyśmy w przyszłości nie wiedzieli z czego to będziemy spłacać.

Przewodniczący Rady E. Kleśta zwrócił uwagę radnemu L. Supierzowi: Dyskutujemy nad konkretnym projektem uchwały, w związku z tym dajmy sobie spokój z tymi „osobistymi wycieczkami” i diskutujmy tylko o budżecie, który jest.

Radny M. Górecki ad vocem: Pan radny chyba nie zna procedur, które są w również w Gminie, a również próbował kandydować na Burmistrza. Tam też jest Rada Miasta...

Radny L. Supierz sprostował: Nie „próbowałem”, a kandydowałem.

Radny M. Górecki kontynuował: Obligacje komunalne zostały zaciągnięte, m. in. na budowę dróg, na środki unijne i to w wielokrotny sposób powiększyło majątek naszego miasta Kowary.

Radny Rafał Mazur zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym punkcie porządku obrad. Uzasadnił to słowami: Uważam, że na temat budżetu, na tej Sesji zostało powiedziane już wszystko. Zaczynają się powoli jakieś osobiste, personalne niuanse.

Przewodniczący Rady E. Kleśta poinformował go, że jeżeli nie będzie innych wniosków, to podda ten pod głosowanie.

Głos zabrał radny K. Wiśniewski: Chciałby podziękować Zarządowi za kwestię związaną z turystyką i z całym tym działem, ponieważ widzi, że dopiero w tym budżecie jest nadzieja na to, że stworzą pewną koncepcję planu pracy funkcjonowania całego Wydziału. To jest szczególnie ważna dla niego rzecz, ponieważ pochodzi z gminy i z okręgu, gdzie sporo działalności gospodarczych wiąże się właśnie z turystyką. Od kiedy jest radnym, docierały do niego pewne informacje, że jest pewien problem, że działania, które są wykonywane w tym zakresie, nie do końca spełniały oczekiwania. Po raz pierwszy, przy okazji kształtowania się tego budżetu, zafunkcjonował pomysł stworzenia zespołu roboczego, który przygotowuje plan pracy dla Wydziału. Daje to nadzieję na to, że rzeczywiście zaczną w sposób odpowiedzialny podchodzić do tego zagadnienia i będą go dostrzegali i doceniali też ludzie, którzy są związani z branżą turystyczną. To co powiedziała Starosta, że nie ma 10.000 zł – na komisjach słyszał zapewnienie członków Zarządu, że te środki są, tylko czekamy cały czas na plan dyrektora W. Dzierzby. Nawet na ostatnim spotkaniu naszego zespołu roboczego pan W. Dzierzba dostał informację, że ma prawo mówić w porozumieniu z Gminami, że Powiat zabezpieczył te środki. Chciałby podziękować za ten budżet, bo wreszcie ktoś na poważnie pochyła się nad tą kwestią. Przychyla się do wniosku radnego R. Mazura o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta zarządził głosowanie wniosku radnego R. Mazura o zamknięcie dyskusji.

Nie uzyskał już głosu w tej dyskusji radny G. Truchanowicz, który oznajmił, że chciałby odnieść się jeszcze do tematu budżetu, jeżeli nie teraz to po przegłosowaniu tego wniosku. Zwracając się do Przewodniczącego Rady oznajmił, że to jest zamykanie ust radnym, pamięta wypowiedź Przewodniczącego, że każdy ma wolność słowa. Chciałby zapytać się

Przewodniczący Rady oznajmił, że udzielił głosu radnemu w kwestii formalnej dotyczącej zgłoszonego wniosku. Padł wniosek formalny i musi go przeprowadzić i nie jest to jego zła, czy dobra wola tylko jest to kwestia statutowych zapisów. Spytał czy są inne wnioski w stosunku do złożonego wcześniej wniosku. Poddał wniosek radnego R. Mazura pod głosowanie.

W głosowaniu brało udział 18 radnych.

za	- 16 osób,
przeciw	- 1 osoba,
wstrzymało się	- 1 osoba.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek został przyjęty 16 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” (jeden z radnych nie wziął udziału w głosowaniu).

Ad. 6e.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXVII/138/2016 w sprawie budżetu Powiatu Jeleniogórskiego na 2017 rok.

W głosowaniu brało udział 19 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 10 osób,
przeciw	- 9 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta 10 głosami „za” przy 9 głosach „przeciwnych”. Uchwała ta stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Głos zabrał radny B. Chodak: W tym momencie zwykle padały gratulacje, że Zarząd sprawnie przeprowadził prace nad projektem budżetu, ale w wyniku tego głosowania mam poważne wątpliwości, jak to będzie. Pani Starosta nie po raz pierwszy mnie zaskakuje, jestem zdumiony, daje pani powody do głębokiej refleksji. Ja sądziłem, że Samorząd jest rzeczą prostą, że jest to bardzo prosta gra. Tutaj obowiązują reguły demokracji, trzeba się podporządkowywać rozstrzygnięciom kolegialnym. Jeżeli pani Starosta jest przeciwko budżetowi, a jednocześnie jest Przewodniczącą tego Zarządu i odpowiada za ten budżet, to rodzi się pytanie -Jak będzie respektowała ten budżet? Komisje zaopiniowały ten budżet pozytywnie..., Zarząd rozstrzygnął w stosunku głosów 2 : 1. W moim przekonaniu, chowamy nasze osobiste stanowiska i podporządkowujemy się woli większości. Pani głos „przeciw” rozumiem jako dystansowanie się od tego budżetu i naturalną konsekwencją byłoby to, że złoży pani rezygnację z tego urzędu, skoro nie identyfikuje się Pani z tym budżetem, który na panią nałożyła ta Rada, której pani nie rozumie i byłoby to naturalne, że zostawia pani to miejsce komuś, kto podejmie się realizacji tego zadania. Jest pani zasadniczym elementem twórczym, realizującym budżet. Czy pani o tym nie pomyślała? Ja w tej sytuacji apeluję, aby pani w trosce o Powiat zrobiła to, co powinna pani zrobić, bo w tej chwili jest pani Starostą poza budżetem.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta ogłosił 15 minutową przerwę.

Po przerwie Przewodniczący Rady E. Kleśta wznowił obrady Sesji i oddał głos radnemu B. Chodakowi: Pani Starosto, czy w świetle tego, co się wydarzyło i w świetle tego głosowania, w którym zdystansowała się Pani od budżetu, czy jest gotowa pani złożyć rezygnację, czy uważa pani tą propozycję za nieuprawnioną i za naruszającą pani funkcjonowanie w tym Urzędzie?

Starosta Jeleniogórski A. Konieczńska oznajmiła: Szanowni Państwo Radni, mój głos sprzeciwu wobec budżetu o takim kształcie, to nie głos przeciwko interesom Powiatu, a konieczne otwarcie furty do wnioskowania zmian budżetowych, jakie będą składane Radzie Powiatu Jeleniogórskiego w roku 2017. Ten budżet ma liczne wady, o których mówili zarówno radni, którzy głosowali „za”, jak i „przeciw” temu budżetowi. Widać, że już od dziś muszą się rozpocząć prace nad projektem jego zmian. Czuję się za to odpowiedzialna, podejmę to wyzwanie i wierzę, że podołam. I to jest moja odpowiedzialność.

Radny Jarosław Kotliński zgłosił wniosek formalny dotyczący odwołania Starosty. Złożony wniosek został podpisany przez 10 radnych i stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady E. Kleśta poinformował, że wniosek ten będzie sprawdzony pod względem formalnym, oczywiście jeżeli będzie zgodny z wymogami prawa, zgodnie z zapisami ustawowymi co do zgodności z zasadami prawa, to zostanie on przegłosowany na najbliższej Sesji. Podziękował za ten wniosek formalny.

Obrady opuścił radny J. Włodyga.

Ad.7.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Powiatu Jeleniogórskiego na rok 2017. Następnie przedstawił ten projekt wraz z planem i wobec braku chętnych do zabrania głosu w dyskusji. Przedstawienie opinii przez poszczególne merytoryczne Komisje na temat projektu przedmiotowej uchwały.

- Komisja Rewizyjna – Przewodnicząca Komisji, radna Wiesława Bąk poinformowała o pozytywnej opinii;
- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu - Przewodniczący Komisji, radny Leszek Supierz oznajmił, że opinia jest również pozytywna;
- Komisja Spraw Społecznych - Przewodniczący Komisji, radny Krzysztof Wiśniewski poinformował, że opinia jest jednogłośnie pozytywna.
- Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji, radny Bogusław Chodak poinformował o pozytywnej opinii na temat projektu niniejszej uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXVII/139/2016 w sprawie planu pracy Rady Powiatu Jeleniogórskiego na rok 2017.

W głosowaniu brało udział 18 radnych.

Wynik głosowania:

za - 18 osób,

przeciw - 0 osób,
wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała ta stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

Ad.8.

Kolejnym punktem porządku obrad było - podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Jeleniogórskiego na rok 2017.

Na obrady powrócił radny J. Włodyga.

Plan pracy Komisji Rewizyjnej na kolejny rok przedstawiła Przewodnicząca tej Komisji, radna W. Bąk.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXVII/140/2016 w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Jeleniogórskiego na rok 2017.

W głosowaniu brało udział 19 radnych.

Wynik głosowania:

za - 19 osób,
przeciw - 0 osób,
wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała ta stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad.9.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść protokołu z obrad XXVI Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego.

W głosowaniu brało udział 19 radnych.

Wynik głosowania:

za - 19 osób,
przeciw - 0 osób,
wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że protokół został zatwierdzony jednogłośnie.

Ad.10.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie Starosty z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym. Sprawozdanie to stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

Ad.11.

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji z działalności międzysesyjnej.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta poinformował: W okresie międzysesyjnym zajmowałem się głównie sprawami bieżącymi związanymi z organizacją dzisiejszej Sesji. Uczestniczył też w spotkaniu dotyczącym turystyki a zorganizowanym u Wójta Gminy Mysłakowice przy udziale Marszałła Województwa Dolnośląskiego oraz Klastru zajmującego się promocją turystyki. Spotkanie to pokazało, że działają na różnych płaszczyznach i nie ma wspólnego elementu, który próbowałby przebić się na zewnątrz terenu naszego powiatu. Jest to początek takiego cyklu spotkań. Myśli, że ten zespół związany z turystyką, który powstał przy Zarządzie Powiatu, może również wpisywać się w taką metodologię prowadzenia promocji, dowartościowania naszych zasobów turystycznych i krajobrazowych po to,

żebyśmy byli lepiej odbierani na zewnątrz i by dzięki temu przyjeżdżało tutaj więcej osób i by nasza sytuacja mogła się poprawić.

Obrady opuścili radny J. Pokój i A. Walczak.

Przewodniczący merytorycznych Komisji Rady powiatu przedstawili swoje sprawozdania:

- Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych – Krzysztof Wiśniewski poinformował: Komisja odbyła jedno posiedzenie, gdzie omawialiśmy sprawy dotyczące dzisiejszej Sesji. Odbyłem również spotkanie z Klasterem Izersko - Turystycznym, jak i z innymi organizacjami pozarządowymi, gdzie sprawy dotyczyły promocji powiatu;

- Bogusław Chodak – Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Powiatu oznajmił: Debatowaliśmy nad projektem budżetu na rok 2017 i musi z satysfakcją stwierdzić, że to była taka debata, która wносиła pewne elementy twórcze. Zwykle debaty budżetowe nie wnoszą nic nowego, ponieważ zdawałoby się, że budżet jest jakby wcześniej zaklepany, przez taką większość, która poprze ten budżet. W tym wypadku spotykali się z próbami istotnie twórczymi w odniesieniu do tego budżetu, co jest budujące. Ma nadzieję, że tego rodzaju zaangażowanie będzie radnym towarzyszyło przez ten rok i wypełnią te zadania budżetowe w sposób godny i prawidłowy;

- Leszek Supierz – Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu powiedział, że w okresie międzysesyjnym odbyli jedno posiedzenie, gdzie zajmowali się sprawami bieżącej Sesji. Ponadto uczestniczył w spotkaniu w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Kowarach, reprezentując radnych Rady Powiatu Jeleniogórskiego;

- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej – Wiesława Bak poinformowała: Komisja miała jedno posiedzenie, na którym ustalali plan pracy Komisji na 2017 rok.

Ad.12.

Interpelacje i zapytania.

Jako pierwszy głos w tym punkcie zabrał radny B. Chodak, który złożył zapytanie do Starosty Jeleniogórskiego A. Koniecznyńskiej dotyczące informacji o zatrudnionych doradcach - załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

Następnie głos zabrał radny M. Górecki, który złożył zapytanie do Wicestarosty P. Kwiatkowskiego w sprawie nie powołania go jako radnego w skład „zespołu roboczego” mimo zgłoszonego przez niego akcesu do udziału w pracach tego zespołu (strona 8 protokołu Komisji Spraw Społecznych – zatwierdzonego na posiedzeniu Komisji w dniu 27 grudnia 2016 r.) co gwarantują jemu zapisy Statutu Powiatu Jeleniogórskiego. Podkreślił, że nie został powołany do tego zespołu, w którym uczestniczą inni radni. Spytał, czy ma to być przejaw arogancji Wicestarosty i dyskryminacji jego jako radnego mającego inne zdanie na temat promocji i jak wskazał jego zdanie zawarte jest w protokole z 23 listopada 2016 r. Spytał także o podstawy prawne powołania tego zespołu i regulaminu jego prac oraz wyniki prac tego zespołu- załącznik od nr 21 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady E. Kleśta wskazał na zapisy statutowe dotyczące adresatów zapytań i interpelacji.

Kolejno zapytanie zgłosił radny J. Kotliński do Zarządu Powiatu Jeleniogórskiego odnośnie osób reprezentujących Powiat Jeleniogórski na II Forum Przemysłowym w Karpaczu w dniach 8 i 9 grudnia 2016 r. oraz ich udziału w Międzyresortowym Zespole ds. Promocji Polski za granicą - załącznik od nr 22 do niniejszego protokołu.

Radny K. Wiśniewski odniósł się do sprawozdania Starosty Jeleniogórskiego A. Koniecznyńskiej z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym pytając dlaczego w porządku obrad na żadnym posiedzeniu (Zarządu) nie było omawianej kwestii związanej

z prośbą Wójta Gminy Podgórzyn a dotyczącej przekazania niezbędnych dokumentów umożliwiającej ubiegania się tej gminy o pomoc z budżetu Państwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Przypomniał, że pierwsze takie pismo Wójt Gminy Podgórzyn skierował 28 listopada 2016 r. Dziwi się, bo czas nagli ... i dlaczego nie było tej sprawy przez tak długi czas w porządku obrad Zarządu Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta przypomniał, że radnych obowiązuje forma pisemna składanych zapytań i interpelacji i prosi w związku z tym o pisemną formę tego zapytania.

Na obrady powrócił Członek Zarządu Powiatu, radny A. Walczak.

Ad.13.

Oświadczenia radnych.

Głos zabrał radny J. Kotliński: Szanowni Państwo, za kilka dni Powiat pozbędzie się kłopotu. Wejdzie w życie to, co będzie dotyczyło szkoły ogólnokształcącej (w Kowarach). Mam tutaj dwie uwagi. Po pierwsze – odpowiedź, którą dostałem na interpelację, w której Pani Starosta przeoczyła czytając, że Zarząd ją przygotował. Dotyczyła ona remontu pewnej sali; przekazujemy budynek niesprawny technicznie, gdzie za czasów naszego Zarządu pojawiło się w tym budynku zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa dzieci. Pozostawiliśmy z tym problemem dyrektora tej szkoły i do dzisiaj ten problem nie został rozwiązany. Odpowiedź, że zostały przekazane pieniądze na remont sali gimnastycznej i na remont dokończenia piłkochwyłów wokół głównego boiska, jest dla mnie niewystarczająca, ponieważ to nie było wydarzenie planowane. Wydarzenie związane z pojawieniem się zagrożenia dla bezpieczeństwa i zdrowia dzieci i młodzieży, powinno być usunięte ze środków, będących w rezerwie. Jest mi trochę wstyd, jako radnemu z miasta Kowary, że nie zostało to załatwione. Po drugie – dużo mówi się o tym, że my dbamy o pracowników, i że potrzebujemy, aby zadania samorządowe były realizowane przez dobrych pracowników. I teraz mamy taką sytuację, że rok temu obecna pani dyrektor Krystyna Patynowska wygrała konkurs na dyrektora Szkół Ogólnokształcących (w Kowarach) a obecnie, będzie po przejęciu tej szkoły przez samorząd Gminy Kowary, będzie musiała „złożyć” to stanowisko i będzie ogłoszony następny konkurs, bo my w Porozumieniu nie zadbaliśmy o to, aby zagwarantować jej i jej zespołowi spokoju w przejściu i zmaganiu się z tym problemem, jakim jest przejście pod nowego włodarza, jakim będzie Miasto. Uważam, że przy planowaniu pracy w szkole (a jestem nauczycielem), takie elementy powinny być przedyskutowane, rozważone i zabezpieczone. Życzę Pani Dyrektor, aby ponownie wygrała ten konkurs, ale niewątpliwie nie jest to pozytywny sygnał dla Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Przykro mi, że przed końcem tego roku, muszę formułować takie fakty. Dziękuję.

Na obrady powrócił radny J. Pokój.

Ad.14.

Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta udzielił głosu Wójtowi Gminy Podgórzyn Mirosławowi Kalacie, który oznajmił: Szanowni Państwo, odwiedziliśmy Was dzisiaj na tym spotkaniu, ponieważ do 2 stycznia 2017 roku jest termin składania o dotacje do Urzędu Wojewódzkiego, do Wydziału Zarządzania Kryzysowego, na remont dróg zgłoszonych do programu powodziowego. Wstępnie przeprowadziliśmy rozmowy z panem Pawłem Kwiatkowskim i z panem Andrzejem Walczakiem na temat możliwości współpracy i zgłoszenia zadań. Zadania, które zaproponowali członkowie Zarządu – pan Walczak i pan Kwiatkowski – to remont drogi Staniszków-Marczyce, oraz remont części drogi prowadzącej

z Miłkowa do Mysłakowic. Myśmy wtedy wystąpili z taką propozycją, że chcielibyśmy zrealizować takie zadanie, jak remont drogi w Podgórzynie w Dolinie Czerwieni, ponieważ droga i most jest w bardzo „opłakanym” stanie. Dziękuję Panu Krzysztofowi Wiśniewskiemu, że wystąpił z zapytaniem do Pani Starosty, ale uważam, że to zapytanie powinno być do pana Walczaka i pana Kwiatkowskiego. Podczas rozmów jak ustalaliśmy, padła nawet taka deklaracja, że Powiat będzie w stanie przygotować dokumentację. Termin jest taki, że do dnia 2 stycznia 2017 r. trzeba złożyć dokumenty, a my do dnia dzisiejszego nie wiemy na czym stoimy. My jako Gmina, jeśli chodzi o realizację zadań z funduszy powodziowych – zostały nam małe kwoty. Chcieliśmy przejąć część zadań od Powiatu, lub sfinansować cały wkład własny. Dla nas jest to bardzo ważna inwestycja, ze względu na to, że jeżeli ten most w jakikolwiek sposób ulegnie dewastacji, czy zostanie całkowicie wyłączony z użytkowania, to nie ma takiej możliwości jak przy drogach, żeby taką drogę na przykład poprawić, czy podnieść bezpieczeństwo. Most ten ma dla nas kluczowe znaczenie i bardzo by nam zależało, żeby ta inwestycja też została zrealizowana w przyszłym roku. Tutaj mamy taką prośbę o to, abyśmy albo my mogli wystartować po te środki do Urzędu Wojewódzkiego, albo żeby Powiat wystąpił z tym zadaniem, najlepiej na pierwszym miejscu, a my byśmy się zadeklarowali, że zabezpieczymy cały wkład własny. To jest nasz główny powód przyjazdu tutaj. Przyjechał ze mną też kolega, który jest radnym gminnym z tamtego okręgu, który może poświadczyć, że stan tamtego mostu oraz drogi jest „opłakany”. Ten teren ma taką specyfikę, że jest tamtędy wywożone drzewo, dojeżdżają tamtędy autokary do ośrodków wczasowych, które nie mają za bardzo alternatywy. Wyłączenie tamtego terenu to będzie duża uciążliwość, ale samo zamknięcie i późniejsze szukanie funduszy, to jest bardzo długi opis i dlatego bardzo, bardzo nam zależy na tym, aby to zadanie zrealizować.

Następnie głos zabrał radny B. Chodak: Nie chciałbym być niedelikatny i naruszać prawo wyboru każdego z nas. Pani mi nie uwierzy, Pani Anno, że ja się o Panią troszczę. Naprawdę. Zależy mi na Pani samopoczuciu. Czy zastanawia się Pani czasami, jak to jest z tym Starostą – gdzie Pani wypełnia funkcję Starosty, a gdzie występuje Pani, jako osoba prywatna, która ma prawo do swoich zachowań i do swoich poglądów itd.? Wystąpiła Pani na wiecu KOD-u (Komitetu Obrony Demokracji). To było nagłośnione i publicznie poszło w eter. Anna Koniecznyńska może brać udział w czymś takim, ale Pani jest Starostą Jeleniogórski, który afirmuje sprzeciw wobec polityki Rządu, co utrudnia nam później rozmowy z Ministrem Finansów. To jest problem utrudniający funkcjonowanie Starostwa z tego względu, że realizujemy szereg zadań publicznych oczywiście i nasze relacje mają znaczenie. Bardzo apelowałbym, żeby wzięła to Pani pod uwagę. Nie zamykam Pani drogi do bycia gdziekolwiek sobie Pani życzy i chce, ale proszę, żeby myślała Pani o tym z większą uwagą. To jest przejaw troski - autentycznie.

Głos zabrał radny M. Górecki: Jak na razie żyjemy w Państwie demokratycznym i to, że ktoś się z czymś nie zgadza, to jest takie jego prawo, to gwarantuje nam Konstytucja. Wracając do tematu budżetu – pani Starosta się nie zgodziła, bo ma prawo się nie zgodzić, bo Starosta będzie realizowała z całym Zarządem ten projekt. Jeżeli Rada uchwaliła większością głosów (co się stało), jeżeli Regionalna Izba Obrachunkowa nie będzie miała uwag do tego budżetu i jeżeli Wojewoda nie będzie miał uwag do tego budżetu, to czy pani Starosta, czy Członkowie Zarządu zgadzali się, czy się nie zgadzali, to ten budżet, który został uchwalony przez Radę, musi być realizowany. Od tego jest później Rada i Komisja Rewizyjna, od kontroli i nadzoru nad przestrzeganiem, nie mówiąc o organie Regionalnej Izby Obrachunkowej. Złożenie wniosku o odwołanie z tego powodu, że ktoś ma inne zdanie, zaprzecza demokracji tutaj na tej sali w Starostwie Powiatowym.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta oznajmił, że przyjmuje to jako oświadczenie radnego.

Następnie głos zabrał radny G. Truchanowicz: Mam dwie sprawy dotyczące dzisiejszej Sesji. Żałuję, że nie udzielono mi głosu w dyskusji na temat budżetu, bo temat nie był jeszcze ukończony i nie byłoby to odbieganie od tematu, ale rozumiem sposób prowadzenia Sesji. Chciałbym tylko odnieść się do tego co ustaliliśmy dzisiaj....Powiedziałem wcześniej, że dopiero zaczynamy pracę nad budżetem. Mam wrażenie, że od stycznia trzeba będzie się przyglądać i przygotować do tego. Nie ukrywam, że mnie na sercu leży promocja i turystyka – to jest mój „konik”, od wielu lat angażuję się w te działania. Uchwaliliśmy budżet, wszyscy czytali co w nim jest. W tym dokumencie mamy zapisane, jakie środki mamy przeznaczone na promocję, de facto jest tylko 6.000 zł. Przekonują mnie Państwo do tego, że od stycznia zaczniemy, że znajdą się środki. Muszą się znaleźć, bo za 6.000 zł nie jesteśmy w stanie działać na naszym terenie. Polityka, jaka była prowadzona do tej pory przez dwóch członków Zarządu, niestety wpływa bardzo negatywnie na nasz wizerunek w stosunku do Gmin. Porozumienie, które realizujemy od wielu lat, które uważa, że jest jednym z lepszych, też ma duże znaczenie. Pozbywamy się środków i nagle dostaję informację, że znajdzie się te 10.000 zł na promocję; cieszy mnie to niezmiernie, że się znajdzie, bo powinno się znaleźć, choć uważam, że te środki jednak powinny być zapisane w budżecie. Z drugiej strony, skoro mamy taką grupę nieformalną, chciałbym, żeby ta grupa była jednak formalna, żeby ta praca, która zacznie się od stycznia nad wizerunkiem Powiatu, nad kierunkami związanymi z promocją i turystyką, żeby ona miała charakter formalny, żeby nie było takich nieporozumień – kto kogo zaprasza. Czy robi to dyrektor, czy Starosta, czy ktoś inny. Jesteśmy poważnymi ludźmi, sformalizujmy to – niech to będzie ustalony termin, niech osoby, które chcą pracować w grupie, bo niestety część osób została wykluczona, nie wiadomo dlaczego. Dziś tutaj takie pytanie już padło. Chciałbym, żeby to miało charakter typowo partnerski. Wiem, że mamy wspólne tematy w naszych działaniach, ale niestety dotychczasowy sposób prowadzenia tego, cały czas pokazuje różnice zdań między nami i to dość stanowcze. Było to widoczne na wczorajszej komisji i dzisiejszej Sesji. Życzyłbym sobie panie Przewodniczący aby miał pan wpływ na takie działanie tej grupy, żeby ona się sformalizowała i miała otwarty charakter, żeby wszystkie założenia, które będą realizowane i inne działania, żeby też były podawane publicznie zarówno do wiadomości Rady, radnych ewentualnie, jak też prasy. I żeby radni włączyli się. Ta inicjatywa, o której mówiliśmy, że każdy z nas ma jakiś tam pomysł, a zrzucanie winy... pan dyrektor to robi to Starajmy się pracować wspólnie na rzecz Powiatu, określić tematy działań, kierunek działań promocji. Jeśli w ten sposób będziemy pracować, myślę, że jeśli będziemy pracować w ten sposób, to będzie nam zdecydowanie łatwiej.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta przypomniał, że do wyrażania swoich opinii przez radnych na dowolny temat i własnych sądów służy punkt „oświadczenia radnych”.

Głos zabrał radny R. Mazur: Rozumiem, panie Przewodniczący, że stoi pan na straży Statut i przestrzegania porządku obrad, ale skoro już udzielił pan głosu panu Wójtowi Gminy Podgórzyn, to wydaje mi się, że moglibyśmy zostawić na moment nasze sprawy a oczekiwałbym, aby padła tutaj jakaś odpowiedź w stosunku do pana Wójta i do pana radnego, gdyż to jest dla nich bardzo ważna sprawa, ważny temat i proponowałbym cofnąć krok do tyłu te sprawy różne i udzielić odpowiedzi naszym gościom.

Przewodniczący E. Kleśta odpowiedział: Szanowni Państwo radni, ja rozumiem, że kwestia jest ważna i istotna, tu nie ma co dyskutować. Zastanawia mnie fakt, że pewne sprawdzone kanony w tym zakresie, w sensie postępowania, występowania organów, dogadywania się pewnych organów samorządowych, są co najmniej od 1990 roku są znane i opisane. W związku z tym, podjęcie dzisiaj jakiegokolwiek decyzji jest raczej niemożliwe. Oczywiście, jeśli pani Starosta złoży jakieś deklaracje, to jest deklaracja Starosty w imieniu Zarządu. Ja nie widzę przeciwwskazań, proszę bardzo pani Starosto.

Głos zabrała Starosta A. Koniecznyńska: Szanowni Państwo, myślę, że współpraca z Gminą Podgórzyn układa się nam na tyle dobrze i co istotne, jest to Gmina, która za każdym razem, kiedy zgłaszamy drogi do „powodziówek”, deklaruje 20% udział. Jest to w zasadzie jedyna Gmina za czasów mojej bytności, która deklaruje 20% i daje te 20%. Zatem już w ubiegłym roku, przy konstrukcji listy zadań do Wojewody, uważałam, że te zadania, przy których Gminy deklarują pełną współpracę, powinny stać na priorytetowym - pierwszym miejscu. Rozumiem, że jest pan radny z Gminy Podgórzyn i na pewno będzie on tego pilnował. W ubiegłym roku była taka koncepcja, aby drogą priorytetową była droga przez Miłków, jednak z takich, czy innych względów, tak się nie stało. W tym roku jest Wójt, który deklaruje 20% udział przy remoncie mostu i drogi, i myślę, że powinniśmy to uwzględnić. Apeluję do członków Zarządu, aby pomyśleli o tym, że to powinno być zadanie, które będzie na pierwszym miejscu listy, właśnie z racji tego, że to jest Gmina, która w pełni chce z nami współpracować.

Wójt Gminy Podgórzyn M. Kalata jeszcze raz powtórzył, że deklaruje 20% wkład własny na to zadanie.

Głos zabrał radny J. Włodyga: Wydaje mi się, że ta sprawa Podgórzyna trwa już tak długo w stosunku do potrzeb, że już najwyższy czas, żebyśmy dowiedzieli się czegoś konkretnego. Tu nie słyszę zupełnie niczego konkretnego. Prosiłbym, jeżeli jest taka możliwość, żeby Pan Wicestarosta powiedział, co ustalił w Podgórzynie. Uważam, że sprawa jest naprawdę bardzo ważna.

Przewodniczący Rady E. Kleśta powiedział, że ta sprawa toczy się co najmniej od 2006 roku. W 2006 roku też był Zarząd, też była Rada.

Następnie głos zabrał radny J. Pokój: Chcę tylko wrócić do wczorajszego spotkania na Komisji, kiedy prosiłem, między innymi Zarząd o to, aby przygotował się do dzisiejszego tematu, o którym jest w tej chwili mowa – jakie są możliwości, w jakich granicach możemy to zrobić – i nie słyszę tutaj deklaracji tych dwóch panów, którzy brali udział w tych negocjacjach. Chciałbym wiedzieć, jakie jest stanowisko? Może być ono robocze, ale nie możemy zostawić w sytuacji bez wiedzy Gminy, która stara się o poprawę swoich warunków. Na ile Zarząd kontaktował się z przedstawicielami Województwa i jak możemy pomóc w tej sprawie? Wczoraj skierowaliśmy prośbę do Zarządu w tej materii.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta zauważył: Proszę Państwa, wchodzimy w element dyskusji w sprawach różnych. Przypomnę tylko, że w listopadzie wpłynęło pismo w tej sprawie i z tego co wiem, Starosta zadekretowała je do Wydziału Dróg Powiatowych. Sądzę, że te mechanizmy wewnątrz całego Zarządu i Starostwa, działają dość wolno, patrząc na ewentualne potrzeby i uzyskanie efektu finalnego, w sensie konkretnego dokumentu. Przypominam Wysokiej Radzie, że Rada może tylko podejmować decyzje w formie uchwały, a ta uchwała musi wpłynąć i być opiniowana, i ta decyzja jest wtedy do wykonania przez Zarząd, lub przez organy wykonawcze – Wójt Gminy, Zarząd Powiatu. To jest takie zastanawiające, że akurat w sytuacji kiedy termin 2 stycznia jest czymś, co obliguje wszystkich, jest kwestia braku tzw. „papierologii”, w sensie formalnych dokumentów. Teraz pytanie, czy Rada Gminy Podgórzyn podjęła w tej sprawie uchwałę, na przykład o przejęciu drogi? To byłby dokument wyjściowy do czegokolwiek o czym rozmawiamy. Na razie jesteśmy na etapie wolnych rozmów i jakby przymuszania strony powiatowej do podjęcia decyzji na zasadach niedookreślonych. Czemu ja jako Przewodniczący nie z racji tego, że ten temat nie jest ważny i nie istotny, bo on był ważny i istotny w 2006 roku kiedy był robiony projekt. Jestem przeciwny takiemu przymuszaniu do decyzji bez konkretnych dokumentów, które możemy ocenić w sensie legalności i zgodności z postępowaniem w tej procedurze.

Głos zabrał Wicestarosta P. Kwiatkowski: Chciałbym zabrać głos nie tylko w tej kwestii, ale też w kwestii odbytych przez nas konsultacji z kilkoma gminami, jeżeli chodzi o ewentualne partycypowanie w przedsięwzięciach, głównie w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych. Odbyliśmy takie rozmowy z Janowicami, w kwestii dofinansowania drogi Radomierz – Janowice Wielkie. Odbyliśmy rozmowy z władzą Jeżowa Sudeckiego w kwestii dofinansowania IV etapu drogi Jeżów Sudecki – Czernica. Odbyliśmy rozmowy w Mysłakowicach i Podgórzynie, w kwestii dofinansowania drogi Mysłakowice – Miłków. Oczywiście prowadziliśmy też rozmowy z Panem Wójtem na temat Marczyca. Cztery zadania zostały zakwalifikowane i dzisiaj już mamy określony ranking, zostaje do obsadzenia pozycja numer pięć. Sprawa mostu i drogi nr 2760D (Zachełmie – Przesieka), jest zupełnie świeżym tematem, bo to zrodziło się w czasie naszych rozmów w listopadzie. Wcześniej ten temat w ogóle nie był podnoszony przez władze Gminy Podgórzyn. Dzisiaj, jeżeli chcielibyśmy jakoś wybrnąć z tej sytuacji, można wpisać most na Czerwieniu w Przesiece, jako zadanie na listę. W naszych szacunkach jest to koszt około 800.000 zł. Projekt jest z 2006 roku, więc wymaga aktualizacji i wpisanie go na listę, może spowodować, że będzie w „grze”, że się tak wyrażę. Dalsze szczegółowe propozycje, czy kwestie, byłyby dopinane i w tej mierze sprawą Zarządu jest to, jak skonstruuje listę. Na pewno nie będzie to zadanie numer jeden, gdyż „jedynka” została skonsultowana z Mysłakowicami i Gminą Podgórzyn. Tylko tyle mogę powiedzieć.

Przewodniczący Rady E. Kleśta stwierdził, że w tych relacjach najlepiej będzie, jeśli strony, które są organami wykonawczymi (czyli Wójt Podgórzyń i Zarząd Powiatu) na roboczo ustaliły pewne rzeczy. Jeżeli jest taka wola i tak to odbieram, że będzie to zadanie wpisane na listę to temat byłby chyba załatwiony w pewnym sensie z tego co my możemy zrobić w sensie negocjacyjnym.

Głos zabrał radny M. Górecki: Czegoś tutaj nie rozumiem. Nie rozumiem tego, że droga jest nasza (Powiatu), most jest nasz (Powiatu), jesteśmy wpisani na listę o możliwości skorzystania ze środków pomocy popowodziowej, a Gmina chce wyłożyć pieniądze z wkładem 20%... W czym mamy problem? Ktoś będzie realizował zadanie na naszym majątku i chylę czoło przed Wójtem i przed Radą, żeby wyraziła zgodę na takie zachowanie.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta powiedział: Nie chcę wchodzić w dyskusję. Chcę tylko zdopingować Państwa do tego, żebyśmy obracali się w wymiernych efektach tego, co robimy. W tej sprawie tylko może porozumieć się tylko Zarząd z Wójtem; Rada nie może powiedzieć, że tak, czy inaczej ma to wykonać Zarząd, chyba że przygotuje uchwałę o kierunkach działania Zarządu. Przypomnę, że raz przygotowaliśmy taką uchwałę i Wojewoda ją uchylił w pewnym zakresie, bo nie możemy wpływać na Zarząd, co do kierunkowania dokładnych kierunków działań. Zatem nasza rola jest ograniczona, poza tym, że możemy jeszcze ze dwie godziny porozmawiać w tej sprawie. Jeżeli władze wykonawcze się nie dogadają, to my w tej materii bez konkretnej uchwały niewiele możemy dzisiaj zrobić.

Głos zabrał radny z Podgórzyń Jakub Erchard: Odnosnie zgłoszenia tej drogi Doliny Czerwienia, to pismo zostało wysłane 20 kwietnia tego roku do Zarządu Powiatu, odnośnie remontu tej drogi.

Następnie głos zabrała Starosta A. Konieczńska: Myślę, że ten głos pana Wójta i pana radnego jest o tyle istotny, że pewnie wynika to z tego, że panowie chcieliby, byście państwo mieli świadomość, że Zarząd podejmuje uchwały oczywiście, ale są też Gminy, które deklarują nam 20% dofinansowania i chcą sfinansować ten wkład własny (Powiatu). W ubiegłym roku była podobna sytuacja, kiedy z Burmistrzem Szklarskiej Poręby – Mirosławem Grafem – prowadziłam rozmowy na temat remontu drogi i mostu w Szklarskiej Porębie, on również zadeklarował 20% wkład własny. To zadanie również zostało pominięte przez członków Zarządu – moich kolegów, natomiast realizujemy zadania,

do których dokładamy jeszcze znaczne środki, jako Powiat – to jest jedna sprawa. Druga sprawa – dlaczego mówię o moście w Szklarskiej Porębie i o moście nad rzeką Czerwień? Dlatego, że to są obiekty mostowe. Droga w takim, bądź innym stanie, będzie nam jeszcze służyła. Natomiast, kiedy będziemy zmuszeni do tego, żeby zamknąć most, to będziemy mieli naprawdę bardzo duże problemy. Dlatego apeluję o to, żeby za każdym razem co roku właśnie te obiekty stały na pierwszym miejscu i dlatego ciągle walczę o to, żeby jak najszybciej doszło do remontu mostu w Siedlęcinie.

Przewodniczący Rady E. Kleśta powiedział: Wysoka Rado, nie chcę, żebyśmy wchodzili w moment „gdybania”. Dlatego też chciałbym zakończyć ten wątek w sprawach różnych, bo tutaj żadnej decyzji Rady być nie może. Jeszcze raz podkreślam, że w tej materii musi się domówić Zarząd i Wójt Gminy Podgórzyn. To jest ważna i istotna sprawa a Powiat mile przyjmuje każde dofinansowanie, jest tylko kwestia pewnych dokumentów, które to umożliwią.

Głos w tej sprawie zabrał jeszcze radny A. Walczak: Chciałem jeszcze państwu wyjaśnić specyfikę tego rankingu tych pięciu dróg. Od tego roku procedura jest taka, że dostajemy promesę na pierwszą drogę, robimy ją, a oszczędności oddajemy. Występujemy znowu i znowu dostajemy. W tym roku zrobiliśmy w ten sposób trzy drogi. Ale jeżeli na pierwszym miejscu umieszczamy drogę za 800.000 zł, to ile będzie oszczędności? 200.000 zł? Za taką kwotę możemy sobie dziury pozaklejać. Trzeba myśleć też o tym, że jak na pierwszym miejscu jest duża inwestycja, to dostajemy więcej pieniędzy, mamy większe oszczędności i z tego możemy robić kolejne drogi.

Przewodniczący Rady Powiatu oznajmił, że zamknie temat tego elementu w sprawach różnych, bo tutaj nic nowego nie wymyślą. Prowadzenie tej dyskusji staje się bezprzedmiotowe i niewiele z tego wynika.

Głos w sprawie drogi w Podgórzynie zabrał jeszcze raz radny J. Pokój stwierdzając, że wczoraj o coś poprosili (Zarząd Powiatu), a mianowicie jakie są możliwości pomocy Podgórzynowi. Nie usłyszeli dzisiaj, a prosił wyraźnie o kontakt z Urzędem Wojewódzkim jakie są w tej sprawie możliwości. Uciekają od tego tematu a biją pianę nad rozwiązaniami własnymi. To nie jest uzasadnione, bo są jakieś obostrzenia prawne, które może nam wyjaśnić Urząd Wojewódzki w jakiej skali i w jaki sposób mogliby Gminie pomóc. Jest oburzony tym, że nie dostają tej informacji, bo to jest informacja dla radnych.

Radny K. Wiśniewski powiedział: Szczerze mówiąc, jestem zaskoczony, że pierwsze pismo w tej sprawie było skierowane do Zarządu dnia 20 kwietnia 2016 roku. To już jest ponad pół roku. Gmina Podgórzyn i jej mieszkańcy oczekują odpowiedzi, bo też muszą w pewien sposób coś zaplanować. To, że my wczoraj mieliśmy to na Komisji, a dzisiaj mamy 28 grudnia, a za chwileczkę będzie Sylwester i Nowy Rok, i minie termin, kiedy możemy składać te wnioski - to jest skandal. Powiedziałem to wczoraj na Komisji i powtórzę to jeszcze raz – jeśli w ten sposób będziemy traktowali Gminy i samorządy, to nie oczekujemy dobrych relacji. Gmina Podgórzyn 28 listopada wysłała pismo, 27 grudnia ponownie prosi o to, aby Zarząd zajął stanowisko w tej sprawie. Nie ma tego. Wczoraj na Komisji prosiliśmy, żeby takie stanowisko było dzisiaj przedstawione i w dalszym ciągu nie ma takiego stanowiska.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta przypomniał: Za pracę każdego gremium, a z ustawy samorządowej wynika, że mamy dwa organy w samorządzie powiatowym – Radę i Zarząd Powiatu – w Radzie odpowiada Przewodniczący Rady, a w Zarządzie Przewodniczący Zarządu. To chyba wszystko wyjaśnia. Dużo rzeczy możemy tutaj powiedzieć, możemy wyrazić swoją sympatię dla Gminy Podgórzyn i zapewnić, że jesteśmy

bardzo za tą inwestycją, tylko z tego nic nie wynika na dzień dzisiejszy i nie może wynikać, bo nie ma stosownych dokumentów. Dlatego jeszcze raz mówię – ta sprawa musi być zrealizowana na poziomie organów wykonawczych Wójta i Zarządu Powiatu.

Głos zabrał jeszcze raz Wójt Gminy Podgórzyn M. Kalata: Chciałbym jeszcze usłyszeć i poprosić o jeszcze jedną rzecz. Czy do końca tego tygodnia dostaniemy odpowiedź z informacją na temat, czy Powiat wpisze to zadanie na listę, czy to zadanie będziemy mogli przejąć my i realizować je jako Gmina?

Radny R. Mazur odpowiedział: Panie Wójcie, skoro wysłał Pan pismo 28 listopada, to KPA mówi bardzo wyraźnie – dzisiaj powinien Pan otrzymać odpowiedź.

Przewodniczący Rady zamknął temat drogi i mostu w Podgórzynie w tym punkcie i przeszedł do innych spraw różnych, gdzie głos zabrał radny B. Chodak: Pani Starosto, ten proces o 103.000.000zł. Jak ta sprawa się odbyła? Czy mogłaby Pani coś na ten temat powiedzieć?

Przewodniczący Rady przypomniał i wskazał, że należało ten temat zgłosić w punkcie zapytania i interpelacje, bo jest on istotny.

Starosta A. Konieczńska odpowiedziała: Drodzy Państwo, to była pierwsza sprawa, na której byli przesłuchiwanie pierwsi świadkowie. I tylko tyle. Nie chciałabym mówić o wrażeniach, bo to jest Sąd, tam są dokumenty. Powołałam Zespół, którego Przewodniczącym jest Andrzej Walczak (Członek Zarządu Powiatu), w którego skład wchodzi również pracownicy Starostwa, radcowie prawni, dyrektor Wydziału Komunikacji – to są osoby, które będą nad tym pracować.

Wójt Gminy Podgórzyn i radny z Podgórzyna opuścili salę życząc szczęśliwego Nowego Roku.

Głos zabrał radny J. Kotliński: Chciałem bardzo serdecznie podziękować tym radnym... wymienię z pamięci, jeśli kogoś pominę to bardzo przepraszam. Mam dla państwa również podziękowania i na pewno je dostarczę. Chciałem podziękować Jerzemu Pokojowi, Eugeniuszowi Kleście, Leszkowi Supierzowi i Krzysztofowi Wiśniewskiemu, Pawłowi Kwiatkowskiemu, Bogusławowi Chodakowi, Julianowi Lachowiczowi i tym wszystkim, którzy dali pieniądze na „Szlachetną Paczkę”. Dziękuję bardzo. Wzruszenie tej rodziny, która boryka się z codziennością, z bardzo prozaicznymi problemami, było wielkie i na pewno, kiedy będę wręczał te podziękowania, opowiem coś więcej na ten temat. Bardzo, bardzo dziękuję za okazane serce.

Następnie głos zabrał radny J. Lachowicz: Chciałem podziękować, za wsparcie paczek dla Domu Dziecka. Razem z Anią (Starostą Jeleniogórskim) byliśmy z nimi w Domu Dziecka. Było bardzo fajnie, dzieciaki się cieszyły. Myślę, że też zauważyliśmy tam bardzo pozytywne działanie dyrekcji, która zorganizowała remont sali na górze, ze środków Castoramy, w wykonaniu młodych ludzi, którzy bezinteresownie robią ten remont sali. To jest naprawdę duża sprawa. Radziłbym wszystkim ich odwiedzić. Bądźcie z nami przy rozdaniu paczek, bo to jest bardzo fajna sprawa, poznamy wtedy te dzieci i ich dom. Bardzo zachęcam do włączenia się w rozdawanie tych paczek.

Radny Grzegorz Truchanowicz poinformował, że jak co roku w styczniu organizowane jest w Gminnym Ośrodku Kultury w Mysłakowicach spotkanie opłatkowe dla osób niepełnosprawnych z terenu powiatu jeleniogórskiego, m.in. z domów pomocy społecznej i z warsztatów terapii zajęciowej, na które serdecznie zaprasza. Poinformował także o wystawie fotograficznej – Karkonosze Cztery Pory Roku – aktualnie wystawionej

w Książnicy Karkonoskiej. Promuje ona powiat, była w Czechach, w Niemczech i innych miejscowościach naszego regionu.

Głos zabrał radny G. Rybarczyk: Chciałem podziękować Pani Staroście za udział w spotkaniu Mikołajkowym, przy współpracy z Powiatem Aachen i Bamberg. Rozdaliśmy tam bardzo dużo paczek, które zostały przywiezione właśnie z Aachen. Powiat Aachen przekazał jeszcze dla Polskiego Czerwonego Krzyża samochód, który będzie służył do udzielania jakiegokolwiek pomocy dla osób niepełnosprawnych, czy też w innych celach.

Głos zabrała Starosta Jeleniogórski A. Konieczńska: Panie Przewodniczący, mam powtórne pytanie. Dnia 15 czerwca 2016 roku złożyłam wniosek o odwołanie Wicestarosty pana Pawła Kwiatkowskiego i do dnia dzisiejszego wniosek ten nie został poddany głosowaniu. Znalazł się w porządku jednej Sesji i został zdjęty. Chciałam spytać, kiedy ten punkt będzie głosowany?

Przewodniczący Rady E. Kleśta odpowiedział: W mojej ocenie sprawa ma się tak – wprowadziłem formalnie do porządku obrad ten punkt posiedzenia, a Wysoka Rada dokonała zmiany. W związku z tym, z mojego punktu widzenia to, co miałem zrobić, zostało zrobione i ta kwestia jest zamknięta. Jeżeli chce Pani zgłosić kolejny wniosek, to bardzo proszę go zgłosić Radzie, a ja go wprowadzę oczywiście pod obrady Rady. Co z tym robi Rada, to już jej decyzja. Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że kolejna Sesja przewidywana jest na dzień 30 stycznia 2017 r. (poniedziałek); Metropolita Wrocławski Arcybiskup Józef Kupny, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Paweł Wróblewski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski przesłali zaproszenie na uroczystą Noworoczną Mszę Świętą w intencji samorządowców, która odbędzie się 9 stycznia 2017 r. o godz. 12.00 w Archikatedrze Świętego Jana Chrzciciela we Wrocławiu na Ostrowie Tumskim; do Rady Powiatu wpłynęły podziękowania Wójta i Rady Gminy Stara Kamienica za wykonanie kompleksowego remontu drogi powiatowej łączącej miejscowości Rybnica i Stara Kamienica; wpłynęły także odpowiedzi na interpelacje radnych J. Kotlińskiego i B. Chodaka. Na zakończenie Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego złożył wszystkim zebrany najserdeczniejsze życzenia noworoczne.

Ad.15.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta zamknął XXVII Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego o godzinie 12³⁵.

Przewodniczący Rady
Eugeniusz Kleśta

Protokołowała:
Karolina Dąbrowska
Spr.: Ewa Gralik- Żmudzińska